

**Protokół Nr XXI/20**  
**z XXI sesji Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego**

**w dniu 25 maja 2020 r.**

rozpoczęcie sesji godz. 10.00

zakończenie sesji godz. 16.27

W dniu 25 maja 2020 r. w sali Władysława Raczkiewicza w Urzędzie Marszałkowskim w Toruniu odbyła się XXI sesja zwyczajna Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego VI kadencji. Sesję otworzyła Przewodnicząca Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego Elżbieta Piniewska. Obrady odbyły się w trybie zdalnym zgodnie z artykułem 15zzx ustęp i 2 ustawy z dnia 31 marca 2020 r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw. Przywołane przepisy ww. ustawy pozwalają na obrady sesji oraz podejmowanie rozstrzygnięć, w tym uchwał z wykorzystaniem środków porozumiewania się na odległość – zdalny tryb obradowania.

Na wstępie przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** powitała radnych województwa, marszałka Piotra Całbeckiego wraz z zarządem województwa oraz wszystkich uczestniczących w sesji.

Na podstawie listy obecności przewodnicząca sejmiku Elżbieta Piniewska poinformowała, że w sesji bierze udział 30 radnych, co stanowi quorum obrad (lista obecności zał. nr 1). Obrady Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego są prawomocne.

Z kolei przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** zapytała o wnioski dotyczące zmiany porządku obrad (zał. nr 2).

W imieniu Klubu Radnych Koalicji Obywatelskiej **Robert Malinowski** zgłosił wniosek o wprowadzenie do porządku obrad stanowiska dotyczącego interwencji Policji wobec mieszkańców Bydgoszczy, w tym radnego województwa Romana Jasiakiewicza w dniach 1-3 i 9 maja br. O przedstawienie szczegółów poprosił radego Romana Jasiakiewicza.

Radny **Roman Jasiakiewicz** powiedział, że niezręcznie mu zabierać głos i przedstawiać uzasadnienie stanowiska, skoro jest to projekt klubu w sprawie radnego. Następnie przedstawił relację ze zdarzeń, jakie miały miejsce w dniach 1-3 i 9 maja br. Powiedział: „Nie ulega wątpliwości, że zdarzenia, które miały miejsce wokół spokojnie spacerujących ludzi przestrzegających wszelkich zasad epidemicznych, tj. maseczek, niektórzy mieli rękawiczki na dłoniach, przestrzegano odległości i interwencja policji w dniach 1 i 3 maja br., gdzie jedną z pań brutalnie ciągnięto po kostce polbrukowej do radiowozu,

wywołały sprzeciw wielu, w tym mój. Zatem, 9 maja br. w Dniu Europy jako radny województwa, zgodnie z artykułem ustawy o samorządzie województwa dotyczącym funkcjonariusza publicznego udałem się o godz. 16:00 na ul. Mostową by przyrzeć się tym zdarzeniom, o których wcześniej czytałem w mediach, i o których byłem telefonicznie informowany. I było moje najwyższe oburzenie, że wobec grupy 10-12 osób, w tym 60% to były kobiety, postawiono grupę brygady antyterrorystycznej, która nadjechała pięcioma busami od strony ul. ks. Malczewskiego. Grupa ta była wyposażona w specjalistyczny sprzęt, m.in. miotacze gazu. Oprócz tego stało 5-6 samochodów osobowych policji, co łącznie dało 50-70 policjantów, którzy mieli chyba tylko jedno zadanie, tj. wywołać strach, niepokój, lęk wobec tej niewielkiej grupki 12 osób. Rzecz więcej niż skandaliczna! Policjanci podeszli do tych osób. Do mnie również podeszło dwóch policjantów. Poprosiłem ich o nazwiska, numery służbowe – nie mieli ochoty podać, ale w końcu podali. Do mnie mówiono „panie prezydencie”, a więc po co mnie legitymować, skoro wszystkie moje dane są znane, łącznie z miejscem zamieszkania. Okazałem dowód osobisty. Na koniec, około godz. 17:00, poinformowano mnie, że będzie sporządzona notatka.

Ubiegły tydzień był bardzo pracowity w pracach sejmiku. W czwartek jedna komisja, w piątek druga komisja, dzisiaj sesja. Z informacji, które mam wiem, że w czwartek był u mnie przy furtce domu policjant, w piątek tak samo, dzisiaj – nie wiem, jak to będzie. Stąd wydaje się, uogólniając sprawę, że konieczne jest, aby sejmik w ramach działań na rzecz wolności i godności obywatelskiej, niezależnie od poglądów zechciał podjąć apel. Pan marszałek był łaskaw skierować już w tej sprawie pismo do Wojewody Kujawsko-Pomorskiego. Wykracza to poza demokratyczne państwo prawa, nie mówiąc o głębokich wątpliwościach co do prawnych zasadności tych zachowań”.

Przewodniczący Klubu Radnych PiS **Michał Krzemkowski** przypomniał, że jest taka tradycja – zasada, że projekty stanowisk, apeli są przedstawiane wszystkim klubom radnych na posiedzeniu konwentu. Jeżeli jest to niemożliwe, to przekazywane są wszystkim radnym drogą e-mail. Klub Radnych PiS nie otrzymał projektu tego stanowiska. Zapytał, dlaczego apel ten nie został przekazany radnym do zapoznania się z jego treścią? Znana jest tylko historia wydarzenia przedstawiona przez radnego Romana Jasiakiewicza, ale treść stanowiska nie jest znana. Powiedział, że jest to niepoważne, skoro sejmik ma podejmować kolegialnie decyzje.

Wiceprzewodniczący sejmiku **Wojciech Jaranowski** powiedział, że jest przeciwny wprowadzaniu tego punktu do porządku obrad. Jak poinformował przewodniczący Klubu Radnych KO sprawa ta jest zgłoszona do wojewody. Uważa, że należy poczekać na wyjaśnienia wojewody. Z całym szacunkiem dla pana radnego Romana Jasiakiewicza i jego sytuacji podczas tych zdarzeń sądzi, że należy to zostawić innym instytucjom, niech

wyjaśniają sprawę a sejmik powinien zająć się merytorycznymi tematami, które są w porządku obrad.

Przewodniczący Klubu Radnych KO **Robert Malinowski** wyjaśnił, że sytuacja była dość dynamiczna. W czwartek i piątek odbywały się posiedzenia komisji, konwentu i te zdarzenia wobec radnego Romana Jasiakiewicza jeszcze nie były nam znane. Było one omawiane dopiero dzisiaj na posiedzeniu klubu i radni doszli do wniosku, że jednak sejmik powinien przyjąć stanowisko w tej sprawie dlatego, że każdy z radnych jest osobą publiczną i powinien brać udział w takich uroczystościach, a do tego przysługuje mu ochrona. Zaproponował, że po uzgodnieniu treści stanowiska z prawnikami zostanie ono odczytane.

Radny **Michał Czepek** powiedział, że ma inne zdanie niż radny Wojciech Jaranowski. Mamy do czynienia ze służbą publiczną, jaką jest policja, która ewidentnie nęka radnego Jasiakiewicza pełniącego funkcję publiczną. Dlatego uważa, że sejmik powinien w tej sprawie zabrać głos.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** wyjaśniła, że propozycja zgłoszona przez radnego Roberta Malinowskiego to nie stanowisko tylko apel grupy radnych. Projekt apelu zostanie przesłany niezwłocznie do przewodniczących klubów radnych w celu zapoznania się z jego treścią.

Więcej propozycji zmian porządku obrad nie zgłoszono.

Przystąpiono do głosowania wniosku o wprowadzenie do porządku obrad pkt: Rozpatrzenie i podjęcie apelu w sprawie interwencji Policji wobec mieszkańców Bydgoszczy, w tym radnego województwa Romana Jasiakiewicza w dniach 1-3 i 9 maja br. – projekt grupy radnych.

Wynik głosowania: 20 „za”, 7 przeciw, 3 wstrzymujące. (radni Marek Domżała i Leszek Pluciński byli „za” – zgłosili ustnie, z uwagi na kłopoty techniczne)

Sejmik wniosek przyjął. Porządek obrad po zmianie – zał. nr 3.

Następnie przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** przystąpiła do realizacji kolejnych punktów porządku obrad, tj.

- informacji z pracy sejmiku województwa (zał. nr 4). Pytań ani uwag nie zgłoszono. Sejmik informację rozpatrzył;

- informacji z pracy zarządu województwa (zał. nr 5).

Przystąpiono do zgłaszania pytań i uwag.

Radny **Stanisław Pawlak** odniósł się do informacji z pracy zarządu z 29 kwietnia br. gdzie przyjęto założenia projektu pn. „Ograniczenie emisji spalin poprzez budowę ścieżki

rowerowo-pieszej przy drodze wojewódzkiej nr 269 od Powiatowego Centrum Kształcenia Zawodowego w Chodczu do istniejącego odcinka w granicach administracyjnych Miasta Chodecz”. Zapytał, czy projekt ten jest elementem przebudowy drogi nr 269 na odcinku od Chocenia do Chodcza. Jeżeli droga ta będzie realizowana za rok, czy dwa nie trzeba będzie przebudowywać tego odcinka ścieżki rowerowo-pieszej. Dodał, że ścieżka ta jest bardzo potrzebna, bo od 1 września br. rusza szkoła powiatowa w nowej siedzibie, dlatego bardzo wspiera ten projekt, ale chciałby, aby był on elementem projektowanej przebudowy drogi nr 269.

W informacji z pracy zarządu jest również mowa o tym, że zatwierdzono harmonogram rzeczowo-finansowy na rok 2020 zadania pod nazwą „Wykonanie robót budowlanych polegających na remoncie, przebudowie i modernizacji istniejącego Zespołu Pałacowo-Parkowego w miejscowości Wieniec koło Włocławka wraz z infrastrukturą zewnętrzną i zagospodarowaniem terenu Parku” realizowanego przez Kujawsko-Pomorski Impresaryjny Teatr Muzyczny w Toruniu. Przypomniał, że składał w tej sprawie interpelację 20 kwietnia br. i 28 kwietnia br. W otrzymanej odpowiedzi nie otrzymał szczegółowej informacji dotyczącej harmonogramu realizacyjnego na rok 2020. Poprosił o uzupełnienie odpowiedzi, którą otrzymał.

Radny **Roman Jasiakiewicz** powiedział, że w przedłożonym sprawozdaniu z pracy zarządu nie znalazł ważnej informacji na temat kłopotów, które dotkną samorządy w zakresie finansów. Zwrócił uwagę, że już teraz radykalnie spadają wpływy z CiT-u, PiT-u, zagrożone są budżety samorządów w całym województwie. Bardzo poważnym problemem dla wielu samorządów będzie budowa budżetu na rok 2021 i wieloletniego planu finansowego. O reperkusjach politycznych niesporządzenia budżetu i planu nie wspomina. Również niepokojącym jest fakt, że w ramach działań ochronnych ze strony rządu, wniosek senatu dotyczący podwyższenia możliwości zadłużenia się samorządów, został w sejmowym głosowaniu nieuwzględniony. Stąd wydaje się, że zasadnym jest, aby w tym półroczu samorządy województwa kujawsko-pomorskiego, łącznie z samorządem wojewódzkim mogły zastanowić się, jak wychodzić z tej szalenie opresyjnej sytuacji finansowej, przy ogromnej presji pandemicznych wydatków, oczekiwań mieszkańców. Przyjdzie moment, kiedy samorządy będą musiały powiedzieć swoim mieszkańcom, że ich na to nie stać. Dlatego poddał pod rozważenie, czy nie warto już teraz o tym myśleć.

Odpowiedzi na zadane pytania, sugestie udzielił marszałek **Piotr Calbecki**. Na pytanie radnego Stanisława Pawłaka odnośnie 900-metrowej ścieżki przy drodze nr 269 (przy zespole szkół) powiedział, że zadanie będzie realizowane z naszych środków przeznaczonych na budowę ścieżek i w żaden sposób nie będzie kolidowało z przebudową drogi nr 269. Aby jak najszybciej projekt ten zrealizować umówiono się z władzami

samorządowymi. Te dwie inwestycje nie wykluczają się i nie trzeba będzie przeprojektowywać ani niszczyć tego, co zostało zrobione. Zrezygnowano z ciężkich, dużych przebudów dróg wojewódzkich – będą miały one charakter remontowy.

W sprawie harmonogramu rzeczowo-finansowego dla Wieńca marszałek zadeklarował, że zostanie on przesłany radnemu drogą mailową. Zorganizowana zostanie, tak jak się umawiano, wizja lokalna na miejscu, na którą poprosi radnego Stanisława Pawlaka i wszystkich zainteresowanych radnych.

Przyznał, że sugestia radnego Romana Jasiakiewicza jest bardzo zasadna. W programie rządowym rzeczywiście uwzględnia się wiele aspektów walki ze skutkami pandemii, ale zabrakło, jak dotąd, i to jest opinia wszystkich samorządowców, odpowiedzi co dalej z zadaniami własnymi samorządu. Nie wiemy jaki będzie ostateczny kształt naszego budżetu, ale przewidujemy na podstawie ograniczonych dochodów z CiT-ów, że do końca roku musieliśmy zwiększyć deficyt do 90 mln zł. Skala problemu nie dotyczy tylko naszego budżetu województwa, ale również każdego innego samorządu. Jak sobie z tym poradzić? Uważa, że lepiej już dziś na ten temat dyskutować niż wtedy, kiedy będzie za późno. Uruchomienie frontu robót publicznych, rozwinięcie w ogóle frontu inwestycji byłoby bardzo ożywym programem chłodzącym skutki pandemii w naszym kraju. Niewielka forma wsparcia dla samorządów, która byłaby ukierunkowana na załatanie dziur w deficytach, ale ukierunkowana na obszary, które dotyczą ożywienia gospodarczego, mogłaby przynieść zbawienne skutki i uratowanie kulejącej dziś gospodarki. Przedsiębiorcy muszą mieć wsparcie, i je otrzymują, pracodawcy na zachowanie miejsc pracy również, ale zamówienia publiczne, która są realizowane przede wszystkim przez samorządy w naszym kraju mogłyby dodać odwagi wszystkim przedsiębiorcom. Zaznaczył, że w naszym budżecie inwestycje nie są wykreślane. Chce, aby one się nadal toczyły, bo uważa je za bardzo ważne z punktu widzenia merytorycznego, ale przede wszystkim w tych trudnych czasach dodają animuszu i odwagi wszystkim pozostałym przedsiębiorcom.

Ponadto poinformował, że na początku czerwca odbędzie się forum samorządowe, w którym uczestniczyć będą wszyscy samorządowcy z naszego województwa. Na tym forum odbędzie się dyskusja co dalej z naszymi planami i naszym rozwojem. Sądzi, że zostanie wystosowany apel do rządu i do sejmu, aby pochylili się nad tą sytuacją w samorządach, aby nie było za późno.

Kolejnym punktem porządku obrad było rozpatrzenie raportu o stanie województwa kujawsko-pomorskiego w 2019 r. (zał. nr 6) i podjęcie uchwały w sprawie udzielenia wotum zaufania dla Zarządu Województwa Kujawsko-Pomorskiego – druk nr 2/20 (zał. nr 6a).

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** w uzgodnieniu z konwentem zaproponowała następujący tryb prowadzenia obrad i dyskusji nad rozpatrywaniem raportu o stanie województwa:

- 1) prawo radnego do jednej, nieograniczonej czasem wypowiedzi na temat raportu o stanie województwa;
- 2) prawo klubu radnych do wystąpienia podsumowującego debatę;
- 3) czas wypowiedzi każdego z mieszkańców ograniczona czasem do 5 min;
- 4) ewentualne zabranie głosu ad vocem przez radnego - do jednej minuty.

Radni nie zgłosili uwag do zaproponowanego trybu prowadzenia obrad i dyskusji w tym punkcie.

Przystąpiono do rozpatrywania raportu o stanie województwa kujawsko-pomorskiego w 2019 r. Przewodnicząca sejmiku poinformowała, że Komisja Rewizyjna pozytywnie zaopiniowała przedłożony dokument przy 5 głosach „za”, 1 przeciw, 0 wstrzymujących, oraz Komisja Polityki Regionalnej, Rozwoju Województwa i Infrastruktury 8 głosami „za”, 0 przeciw, 1 wstrzymującym.

Marszałek **Piotr Calbecki** zaprezentował Raport o stanie województwa kujawsko-pomorskiego w 2019 r. (prezentacja zał. nr 6b). Powiedział m.in.: „To już drugi budżet, który w nowej formule, bardzo rozbudowanej, sprawozdajemy. Na wstępie chcę podziękować za wielką uwagę, uwagę wszystkich państwa podczas pracy merytorycznych komisji, Komisji Budżetu i Finansów, Komisji Rewizyjnej, za podjęty trud dokonania oceny tego, co udało się zrealizować, czy też nie udało się zrealizować w zeszłym roku. Budżet województwa jest narzędziem do osiągnięcia celów rozwojowych. Ustawodawca tak przewidział, aby w tym interwale czasowym, w oparciu o każdy rok budżetowy zastanowić się, sprawdzić podsumować, w jakim miejscu jesteśmy jako region i w jakim miejscu jesteśmy w zakresie realizacji strategii ogólnej rozwoju naszego województwa, która, jak wiemy, wygasa w tym roku. Jesteśmy w roku przełomu, ponieważ tenże rok jest również tym, który kończy przygotowania do nowego interwału czasowego, nowej Strategii rozwoju województwa kujawsko-pomorskiego do roku 2030. Podsumowując zeszłoroczny budżet można pokusić się o podsumowanie realizacji strategii, którą kilka lat temu nazwaliśmy Planem modernizacji 2020+. Ogólnie ujmując stan realizacji tej strategii możemy uznać za silnie zaawansowany. Kiedy przeanalizujemy liczbę przedsięwzięć oraz etapy, na których są realizowane okazuje się, że w wielu tych obszarach udało się osiągnąć zadowalające wskaźniki, a rok 2019 był rokiem przełomowym w ich osiągnięciu.

Ocena stanu realizacji RPO, to jest to narzędzie, którym posługujemy się do wspierania procesów rozwojowych w oparciu nie tylko o zadania własne samorządu województwa, ale również wszystkich innych samorządów. Wszak RPO służy wszystkim beneficjentom, wszystkim aktorom procesów rozwojowych naszego województwa. I tak też było w ubiegłym roku. Podpisano do końca 2019 r. 2136 umów na łączną kwotę 6,3 mld zł. Poziom kontraktacji osiągnął więc 77%, a certyfikacji 31%. Są to wskaźniki, które sobie wcześniej zaplanowaliśmy i realizujemy zgodnie z naszym harmonogramem. To jest ważna informacja, ponieważ do zakończenia okresu realizacji programu zostały nam już niespełna trzy lata. Zgodnie z zasadą N+3, a obecnie w związku z pandemią N+4 musimy wszystkie te środki, którymi dysponujemy wykorzystać i zakończyć z sukcesem. Mam nadzieję takim sukcesem, jak to było w poprzedniej perspektywie, gdzie pod względem efektywności wykorzystania środków programów operacyjnych wypadliśmy w Polsce najlepiej – mamy ten wskaźnik najwyższy w tym okresie programowania.

Podsumowując. Rok 2019 był rokiem bardzo dobrym, bogatym, jeśli chodzi o nasze możliwości i ilość realizowanych zadań. To był rok o rekordowych dochodach z tytułu odpisów z PIT-u. Świadczy to również o tym, że stać nas na to było – gospodarka kwitła. To był też rok, w którym trzymaliśmy w ryzach sprawy deficytu. Tam, gdzie były niepotrzebne wydatki, nie wydawaliśmy ich, przekładaliśmy na rok obecny tak, jak w przypadku inwestycji drogowych. To był też rok, kiedy mieliśmy okazję zobaczyć, jak wdrażany jest RPO w twardym, szerokim zakresie – pieniądze unijne trafiały bezpośrednio do beneficjentów. Sądzę, że jako samorząd województwa, którego podstawowym celem jest zrównoważony rozwój regionu tj. poprawa jakości życia we wszystkich częściach regionu, ten cel osiągnęliśmy. Za współpracę w 2019 r. w tym zakresie wszystkim państwu dziękuję”.

Przystąpiono do debaty nad raportem. Do dyskusji zgłosiło się dwóch radnych.

Radny **Wojciech Jaranowski** zwrócił uwagę, że na koniec swojego wystąpienia marszałek powiedział o zrównoważonym rozwoju województwa, ale przypomniał, że w 2013 r. kiedy radny pracował nad strategią rozwoju województwa był spór o główny cel strategii. Radni PiS opowiadali się za zrównoważonym rozwojem, jednak w strategii został wpisany model rozwoju polaryzacyjno-dyfuzyjny polegający na rozwoju przede wszystkim większych miast województwa, czyli Torunia i Bydgoszczy, a w dalszej perspektywie rozwój ten miałby rozszerzać się na mniejsze ośrodki. Wydaje się, że rozwój naszego województwa idzie w tym kierunku. Świadczy o tym polityka terytorialna, gdzie znakomita większość środków alokacji tej polityki jest w ramach ZIT-u toruńsko-bydgoskiego. Procent wykorzystania alokacji też o tym świadczy, bo aż 80%, o czym mówił marszałek. Niestety przemilczał aspekty związane z rozwojem ośrodków strategicznej interwencji, tj. miasta Włocławek, Grudziądz, Inowrocław, a także obszary rozwoju społeczno-gospodarczego.

Marszałek mówił więcej o rozwoju lokalnym kierowanym przez społeczność niż o tych ośrodkach. Tu procent wykorzystania alokacji to tylko 64%. Nie tylko w polityce terytorialnej można to zauważyć, bo również w aspekcie przebudowy, czy remontu dróg. Najgorsze drogi wojewódzkie są właśnie na obszarach strategicznej interwencji w okolicach Włocławka, Grudziądz, Inowrocławia. Dlatego trudno jest nie oprzeć się wrażeniu, że jednak zarząd województwa realizuje te politykę polaryzacyjno-dyfuzyjną wynikającą, z resztą, ze strategii rozwoju województwa, a nie zrównoważonego rozwoju – peryferia województwa rozwijają się wolniej.

Radny **Michał Krzemkowski** powiedział, że spodziewał się wielu uczestników tej debaty, a zgłosiło się do dyskusji tak mało radnych, że wygląda na to, iż będą tylko wystąpienia klubów radnych, a szkoda. Korzystając z obecności dyrektora Adama Stańczyka chciałby zgłosić jedno pytanie, a później wypowiedziałby się w imieniu Klubu Radnych PiS. Zapytał o port lotniczy w Bydgoszczy. Jest informacja, że w 2019 r. wzrosła o blisko 3% liczba pasażerów w stosunku do roku poprzedniego. Generalnie mamy do czynienia z progresją i wychodzeniem portu lotniczego z pewnej regresji. Oprócz tego radni otrzymali informację, że doszło do 27% wzrostu operacji portowych, tj. wzrostu lądowań i startów samolotów. Oznacza to, że o 1/3 wzrasta ilość przylotów i odlotów, a wzrost liczby pasażerów jest tylko o 2,9%. W związku z tym zapytał, czy ten wzrost liczby pasażerów nie jest korzyścią relatywnie mniejszą od wzrostu kosztów, które powoduje zwiększona ilość operacji portowych.

Przewodniczący Klubu Radnych Koalicji Obywatelskiej **Robert Malinowski** powiedział: „Szanowni państwo. Przedstawiam państwu stanowisko Klubu Radnych Koalicji Obywatelskiej w sprawie raportu o stanie Województwa Kujawsko-Pomorskiego w 2019 r. Zgodnie z Art. 34a ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa, przygotowany został już drugi Raport o stanie województwa kujawsko-pomorskiego. Obejmuje on podsumowanie działalności zarządu województwa w roku 2019 z uwzględnieniem realizacji polityk, programów, strategii oraz uchwał sejmiku województwa.

Obecny Raport o stanie województwa kujawsko-pomorskiego jest drugą edycją tego dokumentu i jego opracowanie w dużej mierze uwzględniało doświadczenia oraz wnioski wynikające z procesu przygotowywania oraz prezentowania raportu w roku 2019.

Raport odnosi się do uwarunkowań oraz czynników wpływających na rozwój społeczno-gospodarczy naszego regionu, a prezentując poszczególne obszary aktywności zarządu województwa w 2019 r. pozwala kompleksowo spojrzeć na działalność samorządu województwa w zakresie kreowania szeroko pojmowanej polityki rozwoju w wymiarze lokalnym i regionalnym. W ten sposób otrzymujemy spójny oraz syntetyczny obraz



wielokierunkowych działań inicjowanych i koordynowanych przez zarząd województwa nastawionych na realizację ustalonych przez sejmik województwa celów i kierunków rozwoju. Są one związane z kształtowaniem potencjału społeczno-ekonomicznego województwa oraz poprawą jakości życia mieszkańców, poprzez realizację przyjętych strategii programów i polityk. Raport przedstawia szeroki zakres i charakter działań samorządu województwa podejmowanych w jego imieniu przez zarząd województwa, mających na celu wzmocnienie spójności społecznej, gospodarczej i przestrzennej regionu oraz kształtowanie społeczności regionalnej jako wspólnoty celów, interesów i wartości.

Istotną cechą raportu jest powiązanie jego treści ze Sprawozdaniem z wykonania budżetu Województwa Kujawsko-Pomorskiego za 2019 rok. Dokumenty te uzupełniają się nawzajem, uwzględniając różne aspekty tych samych zagadnień. Sprawozdanie jest dokumentem niezwykle szczegółowym, odnoszącym się do finansowych aspektów funkcjonowania samorządu województwa, natomiast Raport o stanie województwa jest opracowaniem ukierunkowanym na pokazanie efektów działalności zarządu województwa w aspekcie organizacyjnym oraz w sferze aktywności na rzecz rozwoju społeczno-gospodarczego. Poszerza to w znacznej mierze kontekst prezentowanych zagadnień.

Opracowanie zawiera informacje o podejmowanych działaniach rozwojowych, które ujęte zostały w układzie celów Strategii rozwoju województwa kujawsko-pomorskiego. Ponadto informuje nas o postępach we wdrażaniu 55 dokumentów programowych w tym Strategii Rozwoju Województwa, Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2014-2020 oraz Założeń polityki terytorialnej województwa kujawsko-pomorskiego na lata 2014-2020. W tym kontekście należy zwrócić uwagę na systematyczny postęp w realizacji celów zawartych we wspomnianych dokumentach programowych. I tak na podstawie rocznej oceny postępów we wdrażaniu Strategii Rozwoju Województwa widoczna jest systematyczna jej realizacja, jak też zwiększanie się liczby przedsięwzięć, które zostały zaplanowane. Zarazem z analizy stanu realizacji przedsięwzięć leżących w gestii administracji rządowej wynika, że znaczna ich część znajduje się w początkowej fazie realizacji lub w ogóle nie została rozpoczęta. Dlatego też, ze względu na ich fundamentalne znaczenie dla dalszego rozwoju naszego województwa, konieczne jest podejmowanie dalszych działań lobbingowych na rzecz ich realizacji, jak też konieczne stanie się zaproponowanie tych przedsięwzięć do projektowanej Strategii rozwoju województwa kujawsko-pomorskiego w perspektywie 2030 r. Szczegółowa analiza procesu wdrażania strategii znajduje się w załączniku Nr 1 do raportu. Z kolei w odniesieniu do Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020 widoczny jest wzrost wszystkich przyjętych wskaźników, między innymi dotyczy to poziomu certyfikacji środków, który stanowi miarę realnego wykorzystania środków unijnych przez ich odbiorców, i który na koniec

2019 roku wyniósł 31,1% tj. około 592 mln euro oraz poziomu realizacji celu n+3 na 2019 r., który osiągnął poziom 130% zakładanego celu już na zakończenie drugiego kwartału 2019 r. W zakresie polityki terytorialnej realizowany jest terytorialny wymiar polityki rozwoju poprzez określenie obszarów funkcjonalno-przestrzennych, w celu optymalnego wykorzystania ich endogenicznych czynników rozwoju oraz wykreowania nowych form współpracy pomiędzy jednostkami samorządu terytorialnego. W tym zakresie pewną miarą postępów jest poziom wykorzystania środków finansowych w ramach polityki terytorialnej, gdzie w ramach ZIT wykorzystano ok. 80,4% alokacji, a w ramach ORSG i OSI ok. 64,5% alokacji.

W raporcie odnajdujemy też informacje dotyczące stanu realizacji pozostałych 52 dokumentów programowych.

Części trzecia i czwarta raportu poświęcone są działaniom zarządu województwa, gdzie zapoznajemy się z jego funkcjonowaniem jako organem wykonawczym samorządu województwa. Została tu przedstawiona uchwałodawcza i organizacyjna aktywność zarządu w kontekście realizacji uchwał sejmiku województwa. W syntetyczny sposób została tu zaprezentowana szeroka aktywność zarządu obejmująca różnorodne zagadnienia istotne z punktu widzenia rozwoju województwa. Informacja o działaniach zarządu województwa na rzecz rozwoju społeczno-gospodarczego regionu daje nam przegląd sytuacji społeczno-gospodarczej województwa w roku 2019, a także wskazuje na różne obszary i zakresy aktywności zarządu w zakresie realizowania i inicjowania przedsięwzięć związanych z szeroko rozumianą polityką rozwoju lokalnego i regionalnego.

Analizując raport należy zwrócić uwagę na bardzo duży zakres prac, które były prowadzone przez zarząd województwa w 2019 roku w odniesieniu do poszczególnych sfer funkcjonowania województwa. Należy też pamiętać, że zgodnie z posiadanymi kompetencjami, w odniesieniu do wielu obszarów, możliwości bezpośredniego stymulowania rozwoju ze strony zarządu województwa są stosunkowo ograniczone lub dotyczą tylko nielicznych aspektów. Trzeba jednak podkreślić, że rok 2019 był korzystny w zakresie rozwoju społeczno-gospodarczego, w tym w odniesieniu do poprawy sytuacji na rynku pracy i jakości życia mieszkańców województwa. Oznacza to, że w zakresie wielu wskaźników, w latach 2018-2019 województwo kujawsko-pomorskie osiągnęło wysokie wartości najlepsze w całej dotychczasowej historii. Wskazuje to na duże zaangażowanie zarządu w realizację zadań na rzecz regionu kujawsko-pomorskiego, co zasługuje na w pełni pozytywną ocenę.

Musimy też pamiętać, że raport nie jest dokumentem nastawionym na dokonanie analizy czy oceny sytuacji społeczno-gospodarczej województwa, a jedynie obejmuje podsumowanie działalności zarządu województwa w roku poprzednim, co wyraźnie wynika z zapisów ust. 2 art. 34a ustawy o samorządzie województwa. Tak więc nazwa dokumentu

„Raport o stanie województwa”, określona w ust. 1 art. 34a ustawy o samorządzie województwa nie jest adekwatna do zakresu opracowania. Jest to niezwykle istotna uwaga z punktu widzenia oceny jego zawartości i sposobu przedstawienia działań zarządu województwa w kontekście problematyki rozwoju społeczno-gospodarczego województwa. Należy też pamiętać, że ostateczny kształt raportu określa sejmik województwa w formie stosownej uchwały. Taka uchwała została przyjęta przez nasz sejmik w dniu 18 lutego 2019 r. Przygotowany i przedstawiony sejmikowi województwa Raport o stanie województwa kujawsko-pomorskiego w roku 2019 jest w pełni zgodny z tą uchwałą i wyczerpuje wymogi w zakresie przedstawienia działalności zarządu województwa w roku poprzednim.

Szanowni państwo informuję, że Klub Koalicji Obywatelskiej pozytywnie opiniuje raport o stanie województwa i jest za udzieleniem wotum zaufania dla Zarządu Województwa Kujawsko-Pomorskiego”.

Radny **Marek Hildebrandt** powiedział, że czytając raport o stanie województwa i słuchając wypowiedzi marszałka na ten temat czuje niedosyt. Zwrócił uwagę, że radny Robert Malinowski mówił o tym, że raport określa działania zarządu i marszałka, a nie określa stanu naszego województwa. Uważa, że należy tu jednak zwrócić uwagę na to, że samorząd województwa ma 15 spółek, z czego w 9 spółkach ma 100%, w innych 67% udziałów jak w Toruńskiej Agencji Rozwoju Regionalnego, więc należy przeanalizować, jak one działają. Według radnego niektóre z nich tylko marnotrawią unijne pieniądze. Jeżeli zastanowi się, ile środków zostało przeznaczonych na informatyzację województwa, a ile zostało zrobione, to wynik jest porażający. Podobnie wygląda sytuacja z wykorzystaniem środków z RPO na drogi. Uważa, że o tym radni powinni rozmawiać i tym się zajmować. Dyskusja powinna dotyczyć nie tylko tego, co zarząd województwa zrobił, ale przede wszystkim tego, czego nie zrobił. Ocenia, że robione jest niby wszystko, ale tak naprawdę nic. Wszędzie przekazywane są pieniądze, nic nie jest kończone. Zwrócił uwagę, że jeżeli na cztery lata z RPO nasze województwo miało 4 mld zł. Jak zostały one wydane? A Jak mogły zostać wydane? W ocenie Radnego duża część z tych pieniędzy została zmarnowana. Jako mieszkaniec Brodnicy nie dostrzega znacznych efektów wykorzystania tych środków. Chciałby więcej. Jako przedsiębiorca w ogóle nie dostrzega tych działań. Uważa, że przedsiębiorcom prowadzi się działalność coraz trudniej. Coraz więcej jest sprawozdań, obostrzeń, trzeba płacić za segregację śmieci. Najgorsze jest to, że coraz więcej wymaga się od przedsiębiorców, określa się co mogą, a czego nie mogą robić. Ryzy te wprowadza i rząd i Województwo. Boi się, że wpłynie to negatywnie na województwo. Odnosnie jednostek kultury powiedział, że powinniśmy dofinansowywać te które już są, a nie tworzyć nowe, bo może na to wszystko zabraknąć pieniędzy. Nie widzi tego tak różowo, jak to przedstawił marszałek. Były większe dochody z PIT-u, CIT-u a my nic z tym nie zrobiliśmy, a nawet

zdjęliśmy 200 mln zł z inwestycji. Uważa, że nie ma się z czego cieszyć. Jemu ten raport się nie podoba.

Radny **Jerzy Gawęda** powiedział, że czytając przedłożony raport odniósł wrażenie, że jest on tylko opisem działań, które są realizowane. Wyłania się z niego jednoznaczny obraz – podporządkowania wszystkich ośrodków pod dwa, i na tym zbudowania strategii. Zwrócił uwagę, że gdy mowa jest o budowie, modernizacji dróg, czy linii kolejowych, to związana jest ona tylko z przewozem osób. Brak jest działań w kierunku przewozów transportowych, czyli aktywizacji obszarów poza tymi dwoma aglomeracjami. Mieszkańców z pozostałych obszarów traktuje się, jako tanią siłę roboczą, zamiast umożliwić im działalności na terenie ich obszarów. Ponadto zwrócił uwagę, że w strategii są zapisane terminale intermodalne: Inowrocław, Laskowice i Bydgoszcz, które w ogóle nie zostały uruchomione. Inowrocław, to duży ośrodek na terenie naszego województwa, ważny dla tej części społeczeństwa, który został sztucznie wyeliminowany z sieci infrastruktury drogowej. Nawet nie jest wykorzystywana jego infrastruktura kolejowa, jak przy terminalu, który mógłby być elementem rozwoju. Zwrócił uwagę na drogę 252, która była kilka lat temu remontowana na odcinku Włocławek – Inowrocław, i już co jakiś czas wycinane są na niej duże pasy - wygląda, jak po nalotach dywanowych. Raport powinien pokazywać przyczyny takiego stanu rzeczy. Dopóki tego nie zrobimy, to coraz częściej będzie powracać pytanie o sens tego województwa, a przynajmniej niektórych ośrodków o sens bycia w tym województwie. Jeżeli ośrodki są hamowane w rozwoju w sposób sztuczny, to społeczeństwo będzie dyskutować jaki jest sens, cel pozostania. Powinniśmy spojrzeć na województwo z innej perspektywy – perspektywy zrównoważonego rozwoju. Ale rozwój ten nie powinien nikogo ograniczać, tylko powinien dodawać możliwości rozwoju te, które na danym terenie są możliwe. Nie może tak być, że 80-tysięczne miasto ważne w tej części województwa jest wykluczone spoza głównych ciągów drogowych i kolejowych. Taka szersza dyskusja na temat przyszłości będzie nas czekała.

Więcej radnych do dyskusji się nie zgłosiło.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** poinformowała, że nikt z mieszkańców województwa nie zgłosił chęci udziału w debacie. Ze względu na obrady w trybie zdalnym zostały przygotowane możliwości techniczne do zabrania głosu w tym trybie.

Wystąpienie klubów radnych podsumowujące debatę.

Przewodniczący Klubu Radnych KO Robert Malinowski wypowiedział się już wcześniej.

Przewodniczący Klubu Radnych PiS **Michał Krzemkowski** poinformował, że wystąpi w imieniu klubu i własnym, gdyż do tej pory zadał tylko jedno pytanie. Powiedział: „Zanim zacznę mówić na temat niedoskonałości raportu, podziękuję wszystkim, którzy nad nim

pracowali, bo rzeczywiście jest to duże kompendium wiedzy o działaniach samorządu województwa. W moim przekonaniu każdy radny powinien się zapoznać z tym dokumentem, ponieważ pokazuje on jak funkcjonuje samorząd województwa. Wgłębiając się w istotę tego dokumentu, który nazywa się „raport o stanie województwa”, trudno traktować taki dokument raportem jeżeli nie jest on poparty szeregiem różnego rodzaju parametrów, które ten stan weryfikują, określają go. Zdaje sobie sprawę, że art. 34 ustawy o samorządzie województwa nie nakłada na zarząd województwa obowiązku zaopatrywania tego dokumentu w parametry i dostrajania go do nazwy, którą został opatrzony. Jednak można było to zrobić i opierając się na wyszczególnionych w ustawie o samorządzie województwa celach, jakie ma do zrealizowania samorząd województwa, każdy z tych celów opisać parametrem, w pewnym rozkładzie rok po roku, w porównaniu do innych województw, do średniej krajowej. Wówczas ilustrowałoby to stan naszego województwa. Pan marszałek przedstawił parę takich parametrów, wyszedł w swojej prezentacji dalej niż jest to w przedłożonym dokumencie, jednak w moim przekonaniu tego wymogu nie wypełnił, a można było to zrobić skoro dołączono do tego sprawozdania pewna lustrację realizacji regionalnej strategii rozwoju, co też nie jest ustawowo wymagane. To taka pierwsza, ogólna uwaga.

Uwaga druga, już konkretna, odnosi się do zapisu ustawowego, który nakłada obowiązek na zarząd, aby zdał relację, sprawozdanie ze swoich działań w minionym roku. W przedłożonym sprawozdaniu brakuje informacji na temat kontroli zarządczej, która realizował zarząd województwa. Jest mowa o realizacji uchwał, podjęciu iluś uchwał zarządu podczas cotygodniowych posiedzeń, natomiast nie ma mowy np. o polityce kadrowej zarządu województwa. Nie ma mowy o sytuacjach problemowych, które wyniknęły w trakcie minionego roku i decyzjach, które zarząd podjął. Nie ma mowy o pewnych przedsięwzięciach natury personalnej. Doszło np. do zasadniczej rewolucyjnej zmiany personalnej w Zarządzie Dróg Wojewódzkich. Mamy informację o tym, że w skutek wyborów parlamentarnych zmienił się skład zarządu i sejmiku, a nie ma informacji o tym, co dokonywało się np. departamentach dotyczących wdrażania projektów unijnych, w jednostkach budżetowych naszego województwa, itd., o pewnych sytuacjach problemowych, pewnych zdarzeniach, które wyhamowywały działalność samorządu województwa i reakcji na to zarządu województwa. Nie ma także informacji o kontroli wewnętrznej, która jest realizowana w urzędzie. Mamy departament audytu. Z jakimi negatywnymi zdarzeniami się napotykał? Jakie były reakcje? Jakie były wnioski? To sprawozdanie z działalności zarządu jest jakby niepełne, i nie do końca wypełnia ten ustawowy obowiązek. Samo sprawozdanie ma charakter pewnego rodzaju leksykonu działań. Jest tego oczywiście bardzo dużo, ale jeżeli zdamy sobie sprawę, że na te wszystkie działania mamy co roku 1 mld zł do wydania, że w samym urzędzie marszałkowskim pracuje ponad 1000 osób, a należy do tego doliczyć

jeszcze większą liczbę osób pracujących w wojewódzkich jednostkach, to ta liczba przedsięwzięć już nie jest taka przytłaczająca.

Dobrze, że jest w tym dokumencie informacja o realizacji strategii województwa. Niestety, nie jest ona budująca. Jeżeli my dostajemy informację, po pięciu latach funkcjonowania tej strategii, która tytułarnie zamyka się w tym roku, że stopień zaawansowania – ponad 40% – przedsięwzięć zrealizowanych lub zrealizowanych częściowo w stosunku do ponad połowy przedsięwzięć, które albo zlikwidowano, albo są w fazie zaczątkowej, albo ich jeszcze nie podjęto, to nie wygląda to pocieszająco. Dotyczy to bardzo ważnych dziedzin, jak sieci dróg wojewódzkich i kolejowych. Nie zrealizowano w tej perspektywie czasowej do tej pory nawet kilometra, dotyczy to platform przeładunkowych - bardzo istotnych z punktu widzenia gospodarczego inwestycji. Dotyczy to terminala cargo w porcie lotniczym i inwestycji na drodze wodnej E70, która miała być dostosowana do ruchu turystycznego. Na razie wciąż jesteśmy tu w fazie projektowej, dokumentacyjnej; zintegrowany regionalny transport publiczny, kompleksy dworcowe we Włocławku i w Grudziądzu – miasta, które w strategii wskazywano jako te, które powinny być objęte szczególną interwencją; tramwaj regionalny – wydaje się, że ta idea, pomimo mowy zarządu o potrzebie powołania metropolii, nie jest już chyba realna; środowiskowe centra edukacji, doświadczalny fundusz venture capital – bardzo istotny z punktu widzenia funkcjonowania przedsiębiorstw, zwłaszcza tych, które podejmują się ryzykownych, innowacyjnych przedsięwzięć; Infostrada Pomorza i Kujaw – ciągle pełzająca w swoim rozwoju; biblioteka cyfrowa; wiele inwestycji jest spóźnionych. W związku z tym nie jest to obraz pocieszający.

Kolejna kwestia to RPO – o tym będziemy mówić przy sprawozdaniu budżetowym. Te statystyki bez wątplenia poprawiły się – nabrały przyspieszenia kontraktacja i certyfikacja. Natomiast poziom 77% kontraktacji i 31% certyfikacji na koniec przedostatniego roku realizacji, oczywiście przed tym okresem n+, to też nie jest informacja krzepiąca. Mamy pewne obawy, zwłaszcza patrząc na wykonanie budżetu za zaszły rok, czy te 100% osiągniemy i uda się wykorzystać wszystkie pieniądze.

W dokumencie pojawia się także niepokojąca mnie informacja – na tle ogólnego wzrostu zatrudnienia, spadku bezrobocia, które wynika z ogólnego ożywienia gospodarczego w kraju, gdzie udział samorządu województwa nie jest tak istotny – o 10% spadku zatrudnienia w działalności naukowej i naukowo-technicznej, co jest informacją niepokojącą z punktu widzenia województwa, które stara się o pewien progres w swoim rozwoju, o wyjście na lepsze pozycje w sferze gospodarczej. Nie ma też informacji jakie działania zarząd województwa podjął, aby pochylić się nad tym problemem, np. spotkania z rektorami uczelni, z szefami instytucji badawczo-rozwojowych.

Co do wsparcia gospodarki. Mamy trzy spółki, co jest pocieszające, nie przynoszą one strat. Realizują swoje działania w sposób planowy, niemniej ich interwencja obejmuje 1-2% całego sektora przedsiębiorczości w naszym województwie. Na ile może być miarodajny skutek takich działań? W moim przekonaniu należałoby skupić się na jednej - dwóch branżach, które chcielibyśmy uczynić dziedzinami kluczowymi. Gdzieś w tym opracowaniu pojawia się taka sugestia, że należałoby skoncentrować działania na pewnych wyróżniających nasze województwo dziedzinach, ale nie ma żadnego konkretnego. Chciałoby się uzyskać informacje o jakimś klastrze branżowym lub funduszu podwyższonego ryzyka dla danej branży. Być może tak się dzieje, ale w tym raporcie nie ma o tym informacji.

Raport ten przedstawia niezliczoną ilość różnego rodzaju przedsięwzięć miękkich, przedsięwzięć budujących kapitał społeczny, i to bardzo dobrze. Pewne dziedziny oceniamy bardzo dobrze, np. pomocy społecznej, polityki socjalnej. Kultura – bardzo dobrze działa. Jest problem z przedsięwzięciami inwestycyjnymi. Jeżeli mamy piąty rok realizacji RPO i z tego programu zrealizowaliśmy zaledwie 30 km dróg wojewódzkich, to jest to informacja alarmująca. Coś jest nie tak z realizacją tego programu skoro my w zeszłym roku, o czym powie sprawozdanie budżetowe, zrealizowaliśmy więcej kilometrów dróg z III grupy Kujawsko-Pomorskiego Planu Spójności Komunikacyjnej, które są finansowane z pieniędzy pozaunijnych, niż z samego RPO, który dysponuje jednak gigantycznymi kwotami. Jeszcze sprawa nieszczęsnej przeprawy promowej z Solca Kujawskiego do Czarnowa. Wydawałoby się prosta inwestycja. Mamy już prom, a ciągle nie można zrobić dróg dojazdowych. Takie przedsięwzięcia pokazują bardzo niepokojący obraz.

Mamy informację o realizacji programów wojewódzkich, których jest ponad 50. Informacja ta to jednak najslabszy punkt tego raportu. Na przykład, jest informacja o realizacji programu zrealizowanego w 100%, a nie ma mowy o żadnych konkretnych, coś co by radnym naświetliło, jakie konkretne przedsięwzięcia zostały dokonane. Mamy też informacje o kilkunastu programach ochrony powietrza, w których jest mowa o tym, że to wojewoda sprawuje nadzór nad ich realizacją, a samorząd województwa nie posiada żadnej wiedzy na ten temat. Jest to dziwna sytuacja, bo można zwrócić się do wojewody o taką informację. Część z tych programów jest przez nas uruchomiona i chciałoby się wiedzieć, jak to realizowano.

To, co powiedziałem jest najistotniejsze spośród tego, o czym chciałem mówić. Dziękuję bardzo.”

W imieniu Klubu Radnych PSL głos zabrał przewodniczący klubu **Paweł Zgórzyński**, który powiedział, że po raz pierwszy uczestniczy w debacie nt. raportu województwa, gdyż w roku ubiegłym nie był jeszcze radnym i nie wiedział, jak ta dyskusja wygląda. Przedstawił

kilka uwag do przedłożonego raportu. To sejmik wskazuje kierunki rozwoju województwa poprzez szereg programów tj. Kujawsko-Pomorski Plan Spójności Komunikacyjnej, Strategią rozwoju województwa, które zarząd i sejmik w kolejnych latach realizują. Budując strategię radni mają świadomość, że nie wszystko, co jest zaplanowane uda się zrobić. Tak samo, jak nie wszystko, co jest zaplanowane w budżecie na dany rok uda się zrealizować. Cieszy to, że realizacja RPO przyspieszyła - kontraktacja na poziomie 77%. Dla porównania podał, że Program Rozwoju Obszarów Wiejskich realizowany przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa jest na poziomie tylko 43%. Jest przekonany, że w tym okresie programowania wszystkie środki zostaną przez nas wydatkowane.

Z raportu nasuwa się jeszcze jedna uwaga związana z drogami. Poprosił, aby tej wypowiedzi nikt nie potraktował, jako atak polityczny, bo sytuacja ta miała miejsce za poprzednich rządów jak i za obecnych – sam proces inwestycyjny w naszym kraju jest zbyt długi. Najpierw planujemy, potem następują wszelkie uzgodnienia, przygotowanie dokumentacji planistycznej, kosztorys, przetargi, które trwają bardzo długo i na koniec sama realizacja inwestycji. Zastanawia się, czy sejmik dziś, w dobie koronawirusa, nie powinien zwrócić się do parlamentu, do rządu o to, by skrócić ten proces inwestycyjny, np. pozyskiwania pozwoleń, bo niektóre z nich są niepotrzebne. Przy budowie, modernizacji dróg potrzebne są raporty oddziaływania na środowisko, a ich pozyskanie przedłuża cały proces inwestycyjny.

Poinformował, że Klub Radnych PSL będzie głosował za udzieleniem wotum zaufania dla zarządu województwa.

Marszałek **Piotr Całbecki** powiedział: „Dziękuję za wypowiedzi, które świadczą o tym, że raport z jednej strony wyczerpał w niektórych obszarach państwa oczekiwania, zainteresowania. Staraliśmy się, aby raport uwzględniał wszystko to, co wskazuje uchwała sejmiku z ubiegłego roku. Na podstawie tego dokumentu przygotowaliśmy sprawozdanie. Więc nie jest to sprawozdanie dowolne i używaliśmy wskaźników do wyjaśnienia niektórych procesów na jakim są etapie rozwojowym. Stosowaliśmy się do tych zasad, ale również do ustawy, którą czytamy literalnie. Dla porównywalności tego dokumentu z dokumentami innych regionów, musimy stosować się do tych samych ram odniesienia. Ale dziękuję za te opinie, ponieważ to dopiero drugi raz przygotowujemy ten raport i warto wziąć pod uwagę wszystkie państwa oczekiwania, aby uwzględnić je w przyszłej edycji, poszerzyć lub skorygować ten dokument o dane interesujące radnych. Ogólna uwaga, która przetoczyła się w kilku wypowiedziach dotyczyła zarzutu, że zarząd województwa realizuje politykę niezrównoważoną, tzn. poprzez nasze działania nie dość, że nie wyrównujemy szans rozwojowych całego województwa, to jeszcze wzmacniamy dysproporcje poprzez trendowanie głównych ośrodków – stołecznych w naszym regionie. Rzeczywiście gdzieś w



tle w strategii jeszcze wciąż obowiązującej są zapisane, jako te ośrodki polaryzacyjno-dyfuzyjne Bydgoszcz i Toruń. To jednak nieprawda, że przez te ośrodki rozumiemy tylko Bydgoszcz i Toruń. Do tej grupy zaliczamy wszystkie miasta tzw. prezydenckie. Tak to jest opisane w Strategii rozwoju województwa i taką też rolę przypisujemy w strategii, a także w naszej polityce, którą realizujemy. W związku z tym i Grudziądz, i Bydgoszcz, Toruń, Inowrocław i Włocławek traktujemy, z punktu widzenia oczekiwań rozwojowych i wspierania tego procesu w kontekście całego województwa, na podobnym poziomie. Kiedy przeanalizujemy mapę naszego regionu, na niej nie zabraknie tych ośrodków. Nie realizujemy może wprost, bezpośrednio w danym roku budżetowym z takim samym natężeniem i intensywnością i w taki sam sposób nasze zadania w każdym mieście, bo nie jest to możliwe, ale kiedy patrzymy na perspektywę wielu lat, to okazuje się, że tak jest w istocie. Jeśli kiedyś podjęto decyzję o budowie autostrady A1 – przebiega ona przecież ocierając się o trzy miasta, o których mówimy, a nie tylko o Toruń. Jeżeli dziś budowana jest S5, która otworzy Bydgoszcz na połączenia drogowe, to jest to realizacja jakiejś polityki długofalowej, która do sieci TNT dołącza miasto Bydgoszcz. To są zadania, na których realizację musimy patrzeć w perspektywie czasu, jako zadanie nie tylko nasze własne, ale realizowane przez różnych partnerów i przy zaangażowaniu różnych środków wewnętrznych i zewnętrznych. Dopiero to da nam obraz tego zrównoważonego rozwoju, jeśli chodzi o wspieranie różnych ośrodków w ramach polityki polaryzacyjnej. Trudno, abyśmy podobną rolę przypisali tym miastom, miasteczkom i obszarom wiejskim, które definiujemy dla tych pięciu podstawowych miast w naszym regionie.

Nie zgadzam się tezą, że nie docieramy z naszą polityką na obszary wiejskie, małomiasteczkowe. Jeżeli popatrzymy na to, co dzieje się np. w służbie zdrowia, to przecież nie budujemy tylko szpitali wojewódzkich czy klinicznych, ale wsparliśmy realizację wszystkich inwestycji medycznych w najmniejszych nawet ośrodkach powiatowych w naszym regionie. Mogą o tym zaświadczyć starostowie, jako organy założycielskie dla tych szpitali. Jeżeli realizujemy naszą politykę terytorialną w oparciu o środki unijne, to przecież podzieliliśmy środki nie według siły i potencjału rozwojowego miast, lecz wg. per capita. To de facto oznacza, że dla mniejszych ośrodków, które realizują inwestycje o mniejszym charakterze, ciężarze wartości inwestycji, pewną preferencję. Przecież na obszarach wiejskich nie budujemy opery czy filharmonii, a gminny ośrodek kultury. To ma z punktu widzenia podstawowych usług, w które chcemy zaopatrzyć wspólnie mieszkańców, wielkie znaczenie, ale nie są tego typu inwestycje, które pochłaniają tak gigantyczne pieniądze, jak instytucje, które przed chwilą wymieniłem. Więc, moim zdaniem ten algorytm, który przyjęliśmy, jest zasadą wprowadzającą ład i spokój. Nie dyskutujemy politycznie o tym, tylko per capita jest tym miernikiem akceptowalnym, który preferuje mniejsze ośrodki i daje szanse

na przyspieszenie w zaspakajanie podstawowych potrzeb na tych terenach, do których z interwencją tymi środkami docieramy. Czyli politykę terytorialną objęliśmy równomiernie wszystkich mieszkańców naszego województwa. Efekt jest taki, jaka kolejność otwierania dróg, inwestycji drogowych, które od nas zależą. Falstart, potknięcie, pewna katastrofa, zapaść na rynku wykonawczym w realizacji naszych inwestycji drogowych spowodowała to, że gdzieś widzimy odcinki zrealizowane, a te, które miały być w tym samym czasie również zrealizowane, są albo rozkopane, albo w ogóle nie zostały rozpoczęte. Przecież nie od nas zależała ta kolejność realizacji inwestycji tylko od ślepego losu, czy braku woli niektórych wykonawców, których wyłoniliśmy w legalnej procedurze wynikającej z ustawy o zamówieniach publicznych. Myślę, że nie można dziś oceniać tylko na podstawie 2019 r. tego aspektu zrównoważonego rozwoju, bo na pewno będzie on wypaczony. Gdybyśmy dziś podsumowali realizację strategii, zsumowali efekty działań z kilkunastu lat we wszystkich obszarach naszego regionu okaże się, że aktywne samorządy, które uzupełniały jeszcze swoje możliwości rozwojowe poprzez pozyskiwanie środków dodatkowych, które nie są zapisane w polityce terytorialnej, ale w różnych innych konkursach były dostępne, tam gdzie była i jest wola współpracy zawsze tego typu projekty ostatecznie znalazły realizację. Nie sądzę, że znajdziecie państwo jakąkolwiek gminę, która gdy się do nas zwróciła z projektem – celem, który chciałaby osiągnąć w perspektywie kilku lat – nie znalazła u nas wsparcia. Myślę, że te dane, które tu pokazujemy o ilości współpracujących gmin np. w projekcie promującym przedsiębiorczość – 80 podmiotów – świadczą, że tam, gdzie jest otwarcie na tego typu projekty, były i myślę, że będą dalej realizowane.

Nie zgadzam się z opinią radnego Jerzego Gawędy, że duże ośrodki traktują mieszkańców z mniejszych miast i wsi, jako tanią siłę roboczą. Ludzie wybierają miejsce do swojego życia – mieszkanie i pracę – jak uważają. Proszę mi wierzyć, że mieszkańcy miast też ciężko pracują, tak samo jak mieszkańcy obszarów wiejskich. To, że umożliwiamy dojazd do stolic naszego województwa i wszystkich większych ośrodków miejskich jest oczywistym. Tak funkcjonuje cały świat.

Było kilka szczegółowych pytań, jak kolej. To nie jest tak, że my nie chcemy budować, tylko nikt nie podjął rękawicy. Nie zmusimy kolejarzy, żeby teraz węzeł Laskowice poważnie wzięły pod uwagę. Zgodnie z naszymi apelami, sugestiami, prośbami uznały, że jest to węzeł, który warto wykorzystać i stworzyć tam terminal logistyczny. Ale, ani prywatni przedsiębiorcy, ani PKP nie podjęli tego wyzwania. Wciąż namawiamy i czekamy na jakąś odpowiedź. To nie jest tak, że my jesteśmy w stanie przeforsować każde rozwiązanie bez woli lokalnego samorządu.

Uważam, że jest wiele dowodów na to, że my tę naszą politykę realizujemy sumiennie i konsekwentnie dostrzegając wszystkich w regionie.

Pytania radnego Michała Krzemkowskiego o port lotniczy. Należy przypomnieć, że 3% wzrost liczby podróżnych jest jakimś sukcesem. To przede wszystkim połączenia do Warszawy – lot ten stawał się coraz bardziej ekonomicznie uzasadniony. Cieszyliśmy się z tego połączenia. Cena biletu do Warszawy była porównywalna z ceną biletu pociągu ekspresowego. Trzeba pamiętać, że wzrost operacji lotniczych wynika z tego, że coraz więcej wojska z niego korzysta, a niestety za to nie płaci. Przypomnę, że port lotniczy włączyliśmy do sieci portów, które na bieżąco, 24h/dobę w oparciu o nasze możliwości, monitoruje niebo - zarządza ruchem lotniczym w systemie międzynarodowym. Port lotniczy czerpie przychody w 40% z wynajmu, tj. sklepy, parkingi, wszystko to, co tworzy otoczenie miasteczka lotniczego; 60% to opłaty lotniskowe itp. Takie proporcje są na całym świecie. Było to możliwe dzięki temu, że przeprowadziliśmy tam gruntowne inwestycje. W obecnej sytuacji, kiedy stoi ruch we wszystkich portach lotniczych liczymy na to, że będzie jakaś polityka państwa żeby zniwelować potężne straty spowodowane pandemią.

O drogach z panem radnym Markiem Hildebrandtem rozmawialiśmy, nawet się założyliśmy, że kiedyś zmieni zdanie na temat naszych dróg. W związku z tym nie będę już tego wątku rozwijał. Zgadza się co do woli i celu, obojgu nam na tym bardzo zależy. Inne inwestycje, np. w kulturze, czy w zdrowiu – tu bym panie Marku tak nie mówił, że są to rzeczy zbędne, bo staramy się każdą złotówkę przed wydaniem oglądać. Nie jesteśmy w epoce wczesnego Gierka, który napożycał pieniędzy i budował byle budować byle co, a potem doprowadziło nas to do ruiny. Staramy się jednak realizować cele poprzez nasze instytucje użyteczności publicznej, które są naprawdę potrzebne. Czy muzeum jest potrzebne? Jest, bo buduje tożsamość i poczucie tego, że nie jesteśmy znikąd. Jeżeli więc oddajemy jakiś kawałek naszej tożsamości do użytku, np. Park Olenderski gdzie mówimy o otwarciu Rzeczypospolitej na świat, mówimy też o przyszłości w jakiej powinniśmy być. Oby takie przykłady inspirowały nas do podejmowania przez nas dzisiaj decyzji, działań - rozsądnych, mądrych. Zgadza się, że przedsiębiorcy mają źle w tych czasach w Polsce, czy w Europie, ale też zgadzam się z opinią jednego z radnych, że my nic nie możemy, że wzrost gospodarczy zależy od państwa polskiego, rządu. Jeśli tak, to kto weźmie teraz odpowiedzialność za kryzys, który jest spowodowany wirusem, a spadki mamy ogromne w rozwoju gospodarczym? Nie ujmujemy sobie roli, bo od najmniejszej gminy począwszy, poprzez samorząd województwa do rządu mamy podobną odpowiedzialność. I wszyscy powinniśmy w jedną stronę ciągnąć ten wózek. Więc być może nasze zaangażowanie w rozwój gospodarczy jest niewielkie, ale ja uważam, że nie. Jesteśmy trybem państwa polskiego, wypełniamy obowiązki na rzecz tego państwa, jako samorząd województwa robimy to dobrze, a nawet bardzo dobrze, ponieważ staramy się, żeby nasz region się

rozwijał nie po to, żebyśmy konkurowali z innymi w Polsce, ale po to, abyśmy tworzyli jedną wspólnotę narodową.

Na koniec chciałbym podziękować klubom radnych, które wypowiedziały się na temat tego raportu. Wszystkie kluby ze zrozumieniem przyjęły, że staraliśmy się przedstawić urobek roku 2019. Wyczułem w tych wypowiedziach również troskę o to, aby nie było gorzej w roku 2020. Życzyłbym nam wszystkim, abyśmy gdzieś znaleźli optymizm na ten rok. Jest on nam potrzebny, bo najgorzej to stać z założonymi rękoma i nic nie robić. Jest sporo pracy, aby ożywić tych, którzy się zniechęcili, którzy muszą się przebranżowić, realizować inwestycje. Myślę i o sektorze prywatnego biznesu, ale również o gminach, których nie można zostawić samych sobie.

Rok 2019 zakończyliśmy. Chcę podziękować dyrektorowi Adamowi Stańczykowi wraz z zespołem za przygotowanie dokumentów, ciężką pracę analityczną. Dziękuję również panu skarbnikowi, bo to są dwa dokumenty, które muszą się widzieć, uzupełniać i tworzyć wspólną całość. Zgadzam się z przewodniczącym Krzemkowskim, że te wskaźniki musimy szlifować i opierać się na jeszcze bardziej konkretnych, wymiernych po to, aby łatwiej było nimi operować, porównywać rok do roku.

Dziękuję bardzo Zarządowi Województwa Kujawsko-Pomorskiego, moim wszystkim współpracownikom, dyrektorom, szeregowym pracownikom urzędu oraz kilkunastu tysiącom pracowników naszych jednostek organizacyjnych. Dziękuję pani przewodniczącej i wszystkim, którzy pochylili się nad tym dokumentem”.

Radny **Marek Hildebrandt** zwrócił się do marszałka z wyjaśnieniem, że być może wypowiedział się nieprecyzyjnie, ale nie miał na myśli tego, że nasze województwo się nie rozwija tylko, że powinniśmy skoncentrować się na pewnych działaniach i je kończyć, bo dużo spraw zaczynamy, a te które już mamy, to nie mamy na nie pieniędzy. Uważa, że działania nasze powinny być bardziej skoncentrowane, bo wówczas będą efekty dla wszystkich. Odnośnie przedsiębiorców powiedział, że nadal pracują jak pracowali, dalej inwestują, oby gdzie indziej też tak było. Myśli, że przyszłość naszego województwa będzie dobra, należy tylko zachować dobrą łączność, obsługę. Należy wierzyć, że będzie lepiej.

Przewodnicząca sejmiku zamknęła debatę nt. raportu o stanie województwa.

Przystąpiono do głosowania uchwały w sprawie udzielenia wotum zaufania dla Zarządu Województwa Kujawsko-Pomorskiego z uzupełnionym zapisem § 1 o wyraz: „udziela się”. Wynik głosowania: 19 „za”, 9 przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. Sejmik podjął uchwałę bezwzględną większością głosów ustawowego składu sejmiku.

Kolejnym punktem porządku obrad było rozpatrzenie i podjęcie uchwał w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Województwa Kujawsko-Pomorskiego wraz ze

sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2019 rok – druk nr 3/20 (zał. nr 7) oraz w sprawie absolutorium dla Zarządu Województwa Kujawsko-Pomorskiego – druk nr 4/20 (zał. nr 8).

Radni otrzymali następujące materiały: sprawozdanie z wykonania budżetu Województwa Kujawsko-Pomorskiego za 2019 rok; sprawozdanie o udzielonych dotacjach w 2019 roku, sprawozdanie z wykonania planów finansowych wojewódzkich osób prawnych za 2019 rok; sprawozdanie niezależnego biegłego rewidenta z badania rocznego łącznego sprawozdania finansowego Województwa Kujawsko-Pomorskiego za 2019 rok oraz erratę do tego sprawozdania; informację o stanie mienia Województwa wg stanu na dzień 31 grudnia 2019 roku.

Zgodnie z porządkiem obrad, skarbnik **Paweł Adamczyk** przedstawił prezentację (zał. nr 9) zawierającą:

- sprawozdanie z wykonania budżetu Województwa Kujawsko-Pomorskiego za 2019 rok,
- sprawozdanie finansowe Województwa za 2019 rok,
- analizę sytuacji finansowej wojewódzkich osób prawnych,
- informację o stanie mienia Województwa wg stanu na dzień 31 grudnia 2019 roku.

oraz przedstawił sprawozdanie niezależnego biegłego rewidenta z badania rocznego łącznego sprawozdania finansowego Województwa Kujawsko-Pomorskiego za 2019 rok.

Następnie wiceprzewodniczący sejmiku **Łukasz Krupa** odczytał uchwałę Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Bydgoszczy w sprawie opinii o przedłożonym przez Zarząd Województwa Kujawsko-Pomorskiego sprawozdaniu z wykonania budżetu za 2019 rok wraz z informacją o stanie mienia Województwa (uchwała Nr 1/S/2020 Składu Orzekającego Nr 11 RIO w Bydgoszczy z dnia 24 kwietnia 2020 roku). Radni otrzymali ww. uchwałę (zał. nr 10).

Z kolei przewodniczący Komisji Rewizyjnej **Marek Hildebrandt** przedstawił wniosek Komisji Rewizyjnej Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego z dnia 12 maja 2020 r. w sprawie udzielenia Zarządowi Województwa Kujawsko-Pomorskiego absolutorium. Wniosek o udzielenie absolutorium zarządowi województwa został przyjęty 4 głosami za, przy 2 głosach przeciw. Radni otrzymali ww. wniosek (zał. nr 11).

Następnie wiceprzewodniczący sejmiku **Łukasz Krupa** odczytał uchwałę Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Bydgoszczy w sprawie wniosku Komisji Rewizyjnej Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego w sprawie absolutorium dla Zarządu Województwa Kujawsko-Pomorskiego za 2019 rok (uchwała Nr 1/Kr/2020 Składu Orzekającego Nr 11 RIO w Bydgoszczy z dnia 20 maja 2020 roku). Radni otrzymali ww. uchwałę (zał. nr 12).

Przystąpiono do dyskusji i rozpatrzenia sprawozdania finansowego Województwa Kujawsko-Pomorskiego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2019 rok.

Przedstawiciele klubów radnych Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego przedstawili opinię swoich klubów.

Przewodniczący Klubu Radnych Koalicji Obywatelskiej **Robert Malinowski** powiedział: „W imieniu Klubu Radnych Koalicji Obywatelskiej Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego, przedstawiam stanowisko do sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2019 rok.

Absolutorium dla zarządu województwa, organu wykonawczego sejmiku jest oceną wykonania budżetu w stosunku do uchwalonego planu na dzień 31 grudnia 2019 roku. W budżecie tym w ciągu roku dokonano 16 zmian (w tym 4 dokonał sejmik a 12 zarząd). Opisano w nim w sposób szczegółowy ogromną ilość zadań realizowanych w naszym województwie. Niektóre z nich przy ich realizacji miało różne perturbacje, które były szczegółowo omawiane na posiedzeniach komisji jak i obradach sejmiku (głównie dotyczyło to inwestycji drogowych).

Głównym dokumentem regulującym rozwój naszego województwa jest strategia rozwoju, a jedną z podstaw jest zrównoważony rozwój naszego województwa. W tym budżecie znalazło to swoje odzwierciedlenie.

Bardzo istotne znaczenie ma tutaj realizacja RPO 2014-2020, o której wspomniałem przy okazji raportu o stanie województwa. Cele jakie były założone na rok 2019 wykonano ogółem w 109,42% (EFRR w 116,22% i EFS 89,59%). Narastająco certyfikacja Programu została osiągnięta na koniec 2019 roku w stopniu wyższym niż planowany. Kwotowo było to 1.206.757.287 zł. Od początku realizacji RPO na lata 2014-2020 do 31 grudnia 2019 r. podpisano 2 136 umów o wartości 6.266.000.535 zł, w tym 1 135 umów z EFRR i 1 001 umów z EFS). Jestem pewien, że ostatni rok funkcjonowania RPO 2014-2020 będzie finiszem aktualnej jeszcze perspektywy finansowej i podobnie jak realizacja programów poprzedniej perspektywy finansowej będzie należał do najbardziej efektywnie realizowanych programów regionalnych w kraju.

Szanowni państwo Radni, zapoznaliście się ponownie w dniu dzisiejszym szczegółowo z najważniejszymi pozycjami finansowymi budżetu za 2019 rok opisanymi w sprawozdaniach finansowych, opinii RIO jak również we wniosku Komisji Rewizyjnej. Dodam, że z punktu widzenia nadwyżki operacyjnej był to bardzo dobry rok. Budżet roku 2019 i jego wykonanie był kolejnym rokiem dobrej pracy zarządu województwa na rzecz rozwoju naszego regionu.

Klub Koalicji Obywatelskiej będzie głosował za przyjęciem sprawozdania finansowego z wykonania budżetu województwa z rok 2019 i udzieleniem absolutorium zarządowi województwa”.

Przewodniczący Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości **Michał Krzemkowski** powiedział: „Szanowni państwo. Mając do dyspozycji taki prezent w trakcie roku budżetowego jakim było dodatkowe 55 mln zł z udziałów w podatku CIT można byłoby podziwiać się, że ten budżet zostanie zamknięty wykonaniem wydatków na poziomie 100%, a nawet 105%, i również zmniejszeniem deficytu budżetowego do zera, i być może jeszcze dodatkowymi środkami na spłatę długów. Tak się jednak nie stało. To, co ilustruje ten budżet przy tak dobrej koniunkturze, to niestety jego realizacja po stronie wydatków to nie 100-105%, ale zaledwie 79%, a wydatkowano aż o 240 mln zł mniej niż zaplanowano. To jest bez wątpienia kwota niebagatelna. Gdy pójdziemy dalej i przyjrzymy się wydatkom w poszczególnych kategoriach, np. wydatkom majątkowym, w których kryją się wydatki inwestycyjne, które nas wszystkich najbardziej interesują, to mamy już tylko 62% wykonania planu, i o 176 mln zł mniej niż zaplanowano. Idąc głębiej, wchodząc w wydatki inwestycyjne to mamy zaledwie 50% wykonania planu, a wydatki na poziomie o 219 mln zł mniejsze. Idąc jeszcze dalej – wydatki w ramach RPO – tego akurat programu, który w szczególności sposób ilustruje kompetencje samorządu województwa, to tu mamy już wykonanie tylko na poziomie 45% i 267 mln zł mniej niż zaplanowano. Przyglądając się pozycjom, które z punktu widzenia naszego klubu są najistotniejsze, tj. wydatki na paragrafie drogi wojewódzkie – mamy tylko 59% wykonanego planu, o 137 mln zł mniej niż zaplanowano w planie budżetowym, a jednocześnie wydatki w ramach RPO na ten cel – budowa dróg wojewódzkich – to zaledwie 27% planu, aż o 177 mln zł mniej niż założono w projekcie budżetu. Wydatki na informatykę, też w naszym przekonaniu bardzo ważna dziedzina, wykonanie na poziomie 56%, o 33 mln zł mniej niż założono. A już samo wydatkowanie w tym dziale ze środków RPO to jeszcze mniej, bo 50%, o 35 mln zł mniej niż założono. W poszczególnych działach tych, które rzutowały na tak niskie wykonanie wydatków budżetowych wyróżnia się parę ważnych działów, tj. przetwórstwo przemysłowe, gdzie wydatkuje się pieniądze na stymulowanie pewnych działań rozwijających gospodarkę. Tutaj wydatkowano aż o 13,5 mln zł mniej niż planowano, wykonując tym samym plan budżetowy w tym dziale na poziomie zaledwie 22%. Dotyka to w największym stopniu projekty realizowane za środki europejskie, tj. na paragrafie: rozwój przedsiębiorczości – projekt Gosprostrateg, gdzie planowano wydatkować blisko 4 mln zł, a wydano tylko 1,5 mln zł; a także projektu na paragrafie: rozwój kadr nowoczesnej gospodarki, kompetencje cyfrowe i języki obce – projekt, który się nie udaje już od paru lat. Zmieniał on nazwę, nieco zakres, ale wciąż mamy taką sytuację, że wydatkowanie w tym projekcie jest na poziomie bliskim zeru. Tu, z zaplanowanych 11 mln zł

wydatkowano zaledwie 1,2 mln zł, czyli około 10%. Jest jeszcze drugi projekt: edukacja dorosłych na rzecz rynku – tu też z zaplanowanych 670 tys. zł wydatkowano tylko 220 tys. zł.

Drugi ważny dział to transport i łączność. Tutaj wydatkowanie na poziomie 71% założonego planu budżetowego. Tu jest ciekawa sytuacja, ponieważ mamy do czynienia z realizacjami dróg wojewódzkich w grupie I i grupie III. O grupie I – z RPO już mówiłem – nie wydatkowano 177 mln zł, co powoduje, że zrealizowano na poziomie blisko 30% wykonanie. Natomiast w grupie III środki są generowane poza funduszami unijnymi, i tu jest nad wykonanie. Planowano wydatkować 20 mln zł, a wydatkowano 25 mln zł. Nawet zakładając, że czegoś nie doszacowano, to jednak plan tu wykonano. Wskazywało to by na to, że mamy problem z budową dróg za pieniądze unijne. Problem nie wynika tylko ze złej sytuacji na rynku, ale prawdopodobnie z pewnej struktury procesów realizacji inwestycji. Trzeba byłoby to przeanalizować.

Dział Informatyka – 56% wykonania wydatków. Na to rzutują przede wszystkim projekty z RPO: Infostrada – 41% wykonania; kultura w zasięgu – zaledwie 22% wykonania; system udostępniania informacji medycznej - II etap włączający kolejne placówki zdrowia do tego ważnego systemu - 0%.

Edukacja, oświata i wychowanie - razem daje to 71% wykonania, 38 mln zł nie wydatkowano. To też są głównie inwestycje w ramach RPO. Co roku mamy ten sam problem z budową głównie warsztatów w specjalnych ośrodkach szkolno-wychowawczych. Jeżeli zebrałyby się te wszystkie projekty inwestycyjne, to nie wydatkowano 33 mln zł nie realizując zaplanowanego zakresu, wykonując plan na poziomie 33%. Martwi też połowiczne wykonanie planów dotyczących projektów stypendialnych dla zdolnych uczniów. Pan marszałek, w poprzednim punkcie porządku obrad, zachwalał to przedsięwzięcie, ale szkoda, że nie udało się tego zrealizować w 100%.

Kolejny dział – gospodarka komunalna i ochrona środowiska – zaledwie 38% wykonania; nie zrealizowano wydatków na 12 mln zł. Znowu dotyczy to projektów unijnych: projekt rewitalizacyjny – 18% wykonania, projekt dotyczący selektywnej gospodarki odpadami komunalnymi – nie wydano ponad 5 mln zł, zrealizowano to przedsięwzięcie na poziomie 3% - bardzo mało. Parki krajobrazowe – nie zrealizowano za 6 mln zł pewnych inwestycji w ramach projektów RPO. Powoduje to, że projekty unijne w tym dziale zrealizowano tylko na poziomie 13%, a w całym dziale tylko 55% wykonania.

Promocja jednostek samorządu terytorialnego (promocja województwa) – wszystkie imprezy dla mieszkańców województwa – tu jest 200% nadwykonania, trzykrotnie przekroczono pierwotną kwotę 4 mln zł osiągając blisko 13 mln zł. Ale, nie wyszła promocja gospodarcza realizowana w projektach w dziale administracji. Mowa tu o realizacji projektów:



Ekspresway, Invest in BiT CITY, wsparcie i umiędzynarodowienie przedsiębiorstw. Tu są wykonania na poziomie 21%, 47%, 24%. W dodatku w ubiegłym roku nie mieliśmy promocji na liniach lotniczych, co powoduje wykonanie na poziomie 0%. Jest to chyba pierwszy rok, kiedy nie promujemy gospodarki naszego województwa na liniach lotniczych.

Jeśli chodzi o globalną realizację RPO - projekty realizowane i nadzorowane przez wojewódzkie jednostki organizacyjne - to z planu 415 mln zł zeszlśmy do końca roku do 164 mln zł. Powoduje to, że wykonanie mamy na poziomie 39%: 29 projektów w ogóle nie zrealizowano, 10 projektów zrealizowano częściowo, czasami ledwie połowicznie, jedynie zrealizowano 27 projektów. Druga kategoria – projekty realizowane przez beneficjentów zewnętrznych, którym przekazywaliśmy dotacje – z 30 mln zł planu zeszlśmy do 14,5 mln zł wykonania, czyli niecałe 50%. Projekty inwestycyjne RPO - tu jest jeszcze gorzej, bo zaledwie 30% wykonania. Ogólny wskaźnik wykonania RPO poprawiły projekty miękkie. Projekty inwestycyjne z innych środków zagranicznych, bo i takie programy były realizowane, to też ich wykonanie jest na poziomie 33%.

Na koniec zadłużenie, które też niepokoi. Mamy spadające zadłużenie zapisane w budżecie na poziomie 270 mln zł, ale jeśli do niego doliczymy to zadłużenie, co jest ukryte w formie poręczenia, które co roku zamieniamy na wkład do kapitału, głównie Spółki Kujawsko-Pomorskie Inwestycje Medyczne na poziomie 594 mln zł, to już razem daje to nam dług na poziomie 864 mln zł, co jest nie wiele mniejszą kwotą od sumarycznych wydatków, które zaplanowaliśmy na ten rok. Takie obciążenie długiem też nas niepokoi.

Te zebrane dane powodują, że Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości będzie głosował przeciwko udzieleniu absolutorium. Dziękuję bardzo”.

Przewodniczący Klubu Radnych Polskiego Stronnictwa Ludowego **Paweł Zgórzyński** powiedział: „Szanowni państwo. Sprawozdanie przygotowane przez Zarząd Województwa i Skarbnika przedstawia nam wykonanie za rok budżetowy 2019. Patrząc na wykonanie planowanych założeń w liczbach bezwzględnych czy procentach, można mieć wrażenie, że planowane dochody i wydatki były nie do końca przewidziane. Późniejsze zmiany w trakcie roku 12 krotnie przez zarząd i 4-krotnie przez sejmik zmniejszyły zarówno dochody jak i wydatki województwa oraz deficyt budżetowy. Rzeczywistość okazała się jak zwykle w takich przypadkach jeszcze inna.

Budżet na rok 2019 przyjęty uchwałą II/48/18 z dnia 17 grudnia 2018 roku, a następnie zmieniany 12 razy uchwałami Zarządu Województwa i 4 razy uchwałami sejmiku zakładał dochody ogółem na poziomie 1.108.798.406,00 zł, po zmianach wyniósł 951.997.339,67 zł a wykonany był w 94,26 % czyli kwota 897386238,90 zł. Różnica dochodów w zaplanowanych w uchwale budżetowej na 2019 rok, zmianach a następnie

wykonanie to prawie 211 mln zł. Jest to dość dużo. Spadek dochodów nastąpił głównie dzięki środkom z dotacji i na finansowanie zadań z udziałem środków z budżetu UE i innych źródeł zagranicznych, ponad 203 mln zł.

Analizując wykonanie budżetu na uwagę zasługuje wysokie wykonanie budżetu po stronie dochodów bieżących a konkretnie nasz udział w podatkach. W stosunku do pierwotnie zaplanowanych na poziomie niespełna 300 mln zł wykonanie wyniosło ponad 352 mln zł. Świadczyć to może o dobrym kierunku rozwoju województwa, spadku bezrobocia i wzroście dochodu społeczeństwa. Jest to zapewne efekt wieloletnich działań zarządu i sejmiku. Gdyby nie obecna sytuacja epidemiologiczna moglibyśmy patrzeć optymistycznie w przyszłość. Znacznie gorzej wyglądają przychody majątkowe. Podsumowując budżet po stronie dochodów oceniamy dobrze wykonanie budżetu. Wynika to zapewne z poprawy kondycji naszych firm i wieloletnie kreowanie polityki rozwoju przez obecnie rządzącą województwem koalicję KO-PSL.

Wydatki ogółem zaplanowane pierwotnie na poziomie 1.128.798.406 zł po zmianach wyniósł 1.000.797.339 zł a wykonanie ostateczne to 895.048 zł co stanowi 89,43% planowanych wydatków. Planowane wydatki przeznaczone zostały w kwocie prawie 588 mln zł na wydatki bieżące i w kwocie niespełna 300 mln zł na wydatki majątkowe.

Planowany budżet na rok 2019 po stronie wydatków szczególnie majątkowych był budżetem odważnym i ambitnym. Wykonanie niestety już nie. Zdajemy sobie sprawę z tego, że nie da się zrobić wszystkiego od razu, że niektóre inwestycje wykonywane są latami, ale jeżeli chodzi o inwestycje drogowe trwa to zbyt długo. Wieloletnie doświadczenie współpracy naszego klubu z zarządem województwa, dyskusja na ostatniej sesji sejmiku dotycząca inwestycji drogowych, powzięte przez zarząd w ostatnim czasie decyzje personalne i organizacyjne, pozwalają nam wierzyć, że ta sytuacja ulegnie znacznej poprawie i za rok będziemy mogli powiedzieć, że plan został wykonany jak należy. Mamy nadzieję, iż sytuacja w jakiej się dziś znajdujemy korzystnie wpłynie na rynek. Mamy świadomość, że proces inwestycyjny w Polsce jest bardzo długi. Pomysł, projekt, uzgodnienia, pozwolenia, przetarg i wreszcie wykonanie. Od początku do końca procesu inwestycyjnego okres jest bardzo długi. W sytuacji ustabilizowanej gospodarki może nie ma to większego znaczenia czy budujemy w krótkim czasie czy dłuższym, ale gdy gospodarka jest rozchwiana, okres 1 roku to dużo a nawet bardzo dużo. Kosztorys jedno, przetarg drugie, a w trakcie prac kolejne zmiany wartości.

Kolejny dział, który budzi nasz niepokój to dział 720 Informatyka. Zadania takie jak, Infostrada Kujaw i pomorza zaplanowano kwotę 36,89 zmniejszona do 29,33 mln zł a wykonanie to zaledwie 15,2 mln zł trochę ponad 50%. Na uznanie z kolei zasługują działy

851 Ochrona zdrowia gdzie wydatki w stosunku do planowanych w uchwale z 2018 roku wzrosły ponad dwukrotnie, bardzo ładnie zrealizowano zadania w dziale 921 Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego. Zwracamy również uwagę na sytuację zakładów opieki zdrowotnej w naszym województwie których samorząd województwa jest organem prowadzącym. Stabilną sytuację ma tak naprawdę tylko Centrum Onkologii w Bydgoszczy, pozostałe jednostki ledwie zbilansowały dochody z wydatkami albo mają stratę. W przypadku szpitala we Włocławku jest to kolejny rok z rzędu. Martwi nas również sytuacja wojewódzkich ośrodków medycyny pracy, wszystkie trzy za ubiegły rok przyniosły straty, gdzie jeszcze kilka lat temu przynosiły dochody. Zwracamy również uwagę na wojewódzkie ośrodki ruchu drogowego, tradycyjnie Toruń i Bydgoszcz z niewielkim ale zyskiem i tradycyjnie Włocławek strata.

Podsumowując. Wydatki województwa w minionym roku uzależnione były od kilku czynników, ale główny z nich to opóźnienia, w wykonaniu niektórych zadań i przesunięciu środków na rok bieżący. Z przeprowadzonej analizy wykonania budżetu za rok 2019 nie widzimy niebezpieczeństwa nie wykonania zaplanowanych zadań a jedynie przesunięcia w czasie.

Trzecią wartością rozpatrywaną dziś przez nas to deficyt budżetowy zaplanowany w grudniu 2018 r. na poziomie 20.000.000 zł podwyższony do kwoty 48.800.000 zł a w konsekwencji osiągnęliśmy nadwyżkę budżetową w kwocie 2.338.084,17 zł. Pewnie większość z nas by chciała aby może nie było tej nadwyżki a zaplanowane zadania wykonane były by w stu a nawet więcej procentach.

Podsumowując wykonanie budżetu za rok 2019 uwzględniając plan z początku roku a następnie kolejne zmiany i ostateczne wykonanie, pozytywną opinię Komisji Rewizyjnej Sejmiku i pozostałych komisji w których pracujemy, opinię biegłego rewidenta i opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej w Bydgoszczy Klub Radnych Polskiego Stronnictwa Ludowego będzie głosował za zatwierdzeniem realizacji budżetu województwa za rok 2019 i za udzieleniem absolutorium zarządowi. Dziękuję bardzo”.

Przystąpiono do dyskusji.

Radny **Stanisław Pawlak** powiedział: „Po tych wystąpieniach trudno jest zabierać głos, bo były one merytorycznie uzasadnione w tezach, które sobie autorzy wystąpień postawili. Ja chciałbym zwrócić uwagę na sytuację ogólną. Gdyby przyjąć budżet województwa z grudnia i rozliczać go w maju drugiego roku, to byłyby on trudny do rozliczenia. Wiem, że radny Michał Krzemkowski skorzystał trochę z moich wcześniejszych wystąpień, gdzie często odnosiłem się do planów pierwotnych, a rozliczenia za dany rok gospodarczy, były różnie notowane. Chcę dzisiaj podziękować panu skarbnikowi i panu

marszałkowi, że pokazaliście nam jednak to, o co wcześniej się domagaliśmy. Dobrze byłoby aby na przyszłość w materiałach te dane były w ten sposób prezentowane, bo to pomaga oceniać realizację budżetu w ciągu roku. Ale my radni mamy szansę oceniać budżet w ciągu roku, bo otrzymujemy również materiały za półrocze danego roku. Prawo nie wymaga, aby one stawały one pod obrady komisji, czy sesji sejmiku, ale ja zawsze z nich korzystam przy zmianach budżetowych i często zabieram głos pytając, dlaczego zmniejsza się pierwotnie przyjęte do planów finansowych dochody i wydatki, bo często tak jest. Ten budżet, który dzisiaj rozliczamy za rok 2019, bardzo wyraźnie nam o tym mówi – zaplanowaliśmy wysokie środki na, natomiast rozliczamy w wykonawstwie znacznie niższe. Należy zgodzić się z radnym Pawłem Zgórzyńskim, który powiedział, że deficyt budżetowy został zlikwidowany, a nawet wypracowano niewielką nadwyżkę, bo tak to wynika z dokumentów, które nie tylko my rozliczaliśmy, ale również inne organy, m.in. biegły rewident, który miał za zadanie ocenić dokumenty przedłożone przez zarząd.

Często w wystąpieniach radnych podkreślana jest również nadwyżka operacyjna, która w tym roku była wysoka, bo 206 mln zł, przy planie pierwotnym 121 mln zł, a zmieniliśmy na koniec 2019 r. na kwotę 168 mln zł. Dobrze, że jest nadwyżka operacyjna, tylko, teraz odnoszę się do tego, że ta nadwyżka musi być prowadzona zgodnie z zasadami gospodarki finansowej, bo inaczej byłaby naruszona równowaga budżetowa i marszałkowi skarbnikowi groziłaby komisja dyscyplinarna, ale musimy robić to bardziej rozsądnie, by nie ograniczać wydatków, bo powstaje ona przede wszystkim z ograniczania wydatków. W naszym przypadku, to są wydatki inwestycyjne. Na koniec roku cieszymy się, że mamy nadwyżkę, ale przecież sejmik zgodził się na to, by Województwo realizując zadania zapisane w dokumentach, wydatkowało pieniądze na ten cel. Ale niestety, nie wydatkujemy pieniędzy na ten cel. Wróć do sprawozdania półrocznego – zarówno dochody są niższe od połowy dochodów na koniec czerwca, które powinny być uzyskane, ale wydatki są tylko w granicach 25-35% (przekrój również z lat poprzednich). Nie powinniśmy tak dusić budżetu na początku po to, aby później jesienią powiedzieć, że mamy przecież zmniejszony deficyt budżetowy. Jeżeli radni godzą się, aby niektóre zadania były realizowane w ramach deficytu budżetowego, czy środków z pożyczki, wówczas należy te zadania realizować.

Wydatki inwestycyjne. Pan marszałek się też z nami ostatnio zgodził, za co mam uzdanie dla Pana pracy, że jednak Pan słucha tego, co mówią radni, to wydatki na zadania inwestycyjne tak naprawdę wykonaliśmy w połowie zaplanowanych, biorąc pod uwagę trzy dane: wyjściową, zmienioną i końcową. To samo dotyczy projektów realizowanych w ramach RPO. Tu jest jeszcze gorzej, bo wykonano tylko 45% planu wyjściowego.

Zadłużenie naszego województwa spada, to dobrze, i tak powinniśmy pracować. Tylko cały czas należy pamiętać o naszych poręczeniach, które mamy i o nowej firmie – spółce, która ma się zająć budową dróg, a korzystać będzie także z kredytów.

Na koniec nasze jednostki – osoby prawne: szpital we Włocławku, Wojewódzkie Ośrodki Ruchu Drogowego – z ujemnym wynikiem finansowym. Panie marszałku, ze szpitalem we Włocławku to nie jest tylko nasza sprawa, jako samorządu i dyrektora tego szpitala, ale jest także sprawa kontraktu z NFZ. To należy rozwiązać. Jestem w radzie społecznej tego szpitala już wiele lat i wiem, że ta sytuacja ciągnie się z lat poprzednich, że my nie możemy w tym szpitalu uzyskać kontraktów na wszystkie usługi, które może on świadczyć. Dlatego też koszty szpitala są na określonym poziomie i one wzrastają, o czym mówił radny Paweł Zgórzyński, ale za wzrostem tych kosztów nie nadążają przychody z usług medycznych. To wymaga interwencji zarządu, a może nawet i sejmiku. Jak może tak być, że jeden jedyny szpital nie może poradzić sobie z wynikiem finansowym. Znaczący to, że w regionie włocławskim jednak kontrakt z NFZ jest od lat jest za niski. Zgłaszam to formalnie, ponieważ powinno to zadziałać na dobro naszego wojewódzkiego szpitala, na dobro pracowników, na dobro lekarzy. Myślę, że Pan marszałek też w tym trochę dołoży starań, aby to uległo zmianie. O WOMP-ach była dzisiaj już mowa. Nie może być też tak, jak było mówione na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej, że wszystkie WOMP-y w naszym województwie za rok 2019 r. mają wynik ujemny. Czyli również tutaj jest coś nie tak. Gdyby tylko jeden WOMP miał wynik ujemny, to można zastanowić się dlaczego, ale jeżeli wszystkie, to znaczy, że coś w usługach, które świadczą nie jest właściwie rozliczone. Marszałek zadeklarował się, że postara się rozwiązać ten problem.

Ostatnia sprawa to kwestia WORD-ów. Odnosząc WORD-u we Włocławku, o którym też dyskutujemy od kilku lat, który miał wynik ujemny, gdzie WORD-y w Toruniu i w Bydgoszczy były zawsze na plusie. W roku 2019 WORD we Włocławku zakończył z wynikiem pozytywnym. Czyli zmiana kadrowa, która nastąpiła, przyniosła chyba efekt, bo inaczej nie można tego powiedzieć.

Na koniec proszę Pana marszałka, aby na następną sesję, którą będziemy mieli, została przygotowana dla radnych informacja o skutkach finansowych dla województwa wynikających z sytuacji, jaka dzisiaj jest spowodowana pandemią i zmniejszających się dochodów samorządów, zarówno wojewódzkich, powiatowych jak i gminnych. Musimy apelować także do rządu już teraz, by za późno się odezwać. W czerwcu, kiedy radni otrzymają sprawozdanie, to dobrze byłoby, aby komisje przeanalizowały, jak to się zmienia przez pół roku, aby wiedzieć co będzie w drugim półroczu i na co możemy liczyć. Gdyby chociaż udało się przedstawić radnym chociaż pobieżną informację w tym zakresie, to dobrze byłoby, aby sejmik również temu problemowi się

przyjrzał. Należy pamiętać, że nasz kraj stoi na samorządach, a system ten zaczyna się załamywać.

Biorąc pod uwagę dokumenty, które wypracowaliśmy w czasie posiedzeń komisji, w czasie posiedzenia Komisji Rewizyjnej, kiedy spływały do nas materiały także z RIO rozumiem, że należy poprzeć, przyjąć to sprawozdanie i udzielić absolutorium dla zarządu za rok 2019”.

Radny **Marek Hildebrandt** powiedział: „Poprosiłem o głos, bo wszyscy tak ładnie mówią. Pracuję w samorządach od 20 lat, w tym od pięciu w wojewódzkim. My zmieniamy ile trzeba plan finansowy i zawsze go wykonamy. Pan marszałek i zarząd może być spokojny. Jak ma większość, to dostosowuje się plan do możliwości wykonania. Tak się stało i tym razem. Wiemy, że nie o takie wykonanie nam chodziło, że 200 mln zł zostało zdjęte z inwestycji. To nas boli. Dużo środków unijnych z projektów miękkich w niektórych działach nie zostanie wykorzystanych. Jest doba pandemii. Zrobmy coś, żeby środki te poprzesuwać na inwestycje, które mogą rozwinąć nasze województwo. Apeluję do zarządu, żeby podjął wszelkie działania, aby z działów, gdzie nie da się wykorzystać środków, przesunąć je na inwestycje”.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** poprosiła marszałka i skarbnika o odniesienie się do zgłoszonych uwag.

Skarbnik **Paweł Adamczyk** powiedział: „Odpowiem w dużym skrócie, i nie chciałbym, aby było to źle odebrane przez niektórych z państwa radnych, szczególnie tych krytykujących. W budżecie jest ponad 500 pozycji różnych zadań budżetowych. Niektórzy mówią, że można było wykonać plan na 105%. Wyjaśniam, że wykonanie 105% byłoby naruszeniem dyscypliny budżetowej. Deficyt był 48 mln zł, dochody wyższe tak, jak było powiedziane 50 mln zł, czyli daje to 2 mln zł nadwyżki. Nie będę odnosił się do poszczególnych zadań budżetowych, które były wspomniane, wybiórczo wybrane w zakresie niskiego wykonania. Każdego roku staramy się w miesiącu wrześniu aktualizować plan budżetowy po to, aby był przygotowany projekt budżetu na rok następny. Nie da się inaczej przygotować projektu budżetu na rok kolejny, wieloletniej prognozy finansowej bez dokładnej analizy z poszczególnych departamentów w zakresie wykonania w roku bieżącym.

Kwestia zadłużenia. Na mówienie, że jest jakieś ukryte zadłużenie w województwie, odpowiem w ten sposób, jeżeli byłoby ukryte to tych danych nie byłoby w sprawozdaniu z wykonania budżetu. My nie mamy takich możliwości jak rząd, że tworzy fundusze w BGK, i tak de facto nie wiadomo ile jest ogólnie zadłużenia w budżecie państwa tylko dlatego, że ma większe możliwości w zakresie ustawodawstwa. Wszystkie nasze dane w zakresie zadłużenia są dokładnie podane, albo jako dokładne zadłużenie, albo mówimy, że jest to

w formie poręczeń. Te wszystkie informacje są w sprawozdaniu z wykonania budżetu i w sprawozdaniach, które idą do RIO. Można więc podnosić, że jest to niby zadłużenie ukryte, tylko trzeba pamiętać, że te informacje, kwoty są podane państwu. Czyli nie można mówić, że są to jakieś dane, które ukrywamy.

Jeżeli chodzi o aktualizację budżetu to owszem, chciałoby się, aby realizacja przebiegała zgodnie z pierwotnym planem, który jest uchwalony na 1 stycznia danego roku. Niestety wszyscy, którzy pracowali w samorządach doskonale wiedzą, że nie ma takiej możliwości. Część zadań jest realizowana w ramach zadań zleconych. Otrzymujemy na bieżąco informację z budżetu państwa, a czasami tak, jak w tym roku, niestety dostaliśmy informacje o zmianach budżetu państwa 15 stycznia, czyli bez możliwości aktualizacji planu na grudzień ubiegłego roku. I potem niestety musieliśmy pokazać w wykonaniu budżetu, że jest wykonanie 30% tylko dlatego, że ktoś w odpowiednim czasie nie poinformował Województw o dokonanych zmianach. Myślę, że niektóre oceny nie do końca są sprawiedliwe. Rzeczywiście, są niektóre zadania przekładane z roku na rok, doskonale o tym Państwo wiecie, ale wydać pieniądze tylko i wyłącznie po to, żeby wydać, to nie jest istotą tego budżetu”.

Radny **Michał Krzemkowski** ad vocem powiedział: „Pan skarbnik bardzo emocjonalnie zareagował na moją wypowiedź. Mówiąc ukryte zadłużenie użyłem pewnej metafory – nie jest to zadłużenie nazwane wprost jako dług. Dla kogoś, kto jest laikiem w tej dziedzinie nie będzie to rozumiana jako dług tylko jako poręczenie. Była to metafora, nie chodziło mi o to, że chce Pan coś pod dywan schować, absolutnie nie. Ale też wprowadzenie na wniosek Komisji Rewizyjnej tej tabelki do budżetu spowodowało, że ten dokument jest bardziej czytelny i pewne rzeczy widać. Mówiąc o 105% też trochę zażartowałem. Czasami mówi się tak, jak chcesz coś zrobić dobrze, to zrób to na 105%. Chce podkreślić, że w ciągu roku budżetowego dokonujemy pewnych zmian i często zadania niewykonane w roku poprzednim wchodzi na następny rok. Są też rzeczy w sprawozdaniu budżetowym, których pierwotnie nie było, a je wprowadzono. Czyli działania związane z realizacją przedsięwzięć są elastyczne w ciągu roku. Myślę, że się nie zrozumieliśmy, bo swoją wypowiedzią nie sugerowałem naginać ustawową realizację budżetu”.

Marszałek **Piotr Calbecki** powiedział: „Szanowni państwo. Chcę podziękować za długą i dobrą dyskusję podczas dzisiejszej sesji – zarówno w pierwszej części, jak i teraz kiedy debatujemy nad wykonaniem finansowym naszego budżetu. Od strony merytorycznej postarałem się wcześniej w sprawozdaniu przedstawić stan województwa i też w tym kontekście realizowane nasze zadania za rok 2019. Pan skarbnik przedstawił w zwięzły sposób mechanizm realizacji budżetu za ten okres, finansowej zgodności z obowiązującymi procedurami, zgodności z celem, który zapisaliśmy w naszym podstawowym dokumencie,

jakim jest budżet. Jego wykonanie rzeczywiście może powodować wiele emocji, dyskusji. Sądzę, że dzisiejsza dyskusja i tak była spokojną, ponieważ realizując budżet jesteście państwo na bieżąco informowani o jego dobrych stronach, o jego bolączkach, problemach. I tak było w 2019 r. Nie ma żadnych nowych rzeczy, które mogłyby być dzisiaj poruszone w tej analizie za rok ubiegły. To oznacza, że w sposób kompetentny pan skarbnik ze swoimi służbami bieżąco podczas trwania realizacji budżetu monitoruje poprawność jego wydatkowania tak, aby na koniec roku, kiedy będziemy go bilansować nie być niczym zaskoczonym. Opinie RIO, biegłej rewidentki i Komisji Rewizyjnej świadczą o tym, że tak to po prostu bywa, że budżetu nie planuje się raz i potem kwituje zrealizowaniem. 500 zadań to rzeczywiście dużo tematów, w których na bieżąco trzeba widzieć co się dzieje i korygować, jeśli zachodzą takie konieczności. Mówią, że słowo droższe od pieniędzy. Zgadzam się z tą tezą. Nie ma nic ważniejszego w życiu, jak wiarygodność i dotrzymanie obietnic, nawet jeśli jest to opłacone dużym kosztem. Jednak my nie umawialiśmy się z państwem, ani mieszkańcami województwa na trwonienie pieniędzy, byle tylko wypełnić zobowiązanie, czyli wydać tyle, ile zaplanowaliśmy. Jesteśmy zobowiązani do dbania o pieniądź i należytego wykorzystania tych środków. Więc, jeżeli widzimy, że są źle wykorzystywane, czy źle realizowane inwestycje, jesteśmy zobowiązani je przerwać. Nawet, jeśli nie jesteśmy w stanie wypełnić tego pierwszego zobowiązania co do terminu realizacji inwestycji. Niestety, rok ubiegły poza tym, że był to dobry rok, jeśli chodzi o wpływy, dochody naszego budżetu, był niestety złym rokiem jeśli chodzi o możliwości realizacji inwestycji. Powodem tego było to, że wytworzył się w Polsce rynek wykonawcy a nie rynek inwestora. Większość perturbacji, które nas w zeszłym roku zaskoczyły, potwierdziły, że niemożliwa jest w takim trybie realizacja inwestycji i musiała zostać ona przez nas uporządkowana. Rzeczywiście te pieniądze, które mieliśmy wydać na inwestycje drogowe musiały zostać wstrzymane po to, żeby jeszcze raz je dobrze wykorzystać i dobrze zainwestować. To jest ta druga strona medalu – realizacji budżetu. Czyli nie tylko to, co jest zaplanowane jest ważne. Równie ważne jest to, jaką wykazujemy się dbałością o środki publiczne. Uważam, że postąpiliśmy słusznie, iż szczerze podeszliśmy do tej kwestii i dziś możemy z czystym sumieniem przystąpić do nowego rozdania w zakresie inwestycji drogowych. Próbujemy to powtórzyć mądrzejsi o te doświadczenia, które za nami.

Druga sentencja, którą chciałbym przytoczyć: nie ma tego złego, co bo na dobre ostatecznie nie wyszło. My wciąż się uczymy i staramy się nawet wyprzedzać to, co przed nami. Przetargi będą inaczej zorganizowane, będziemy inaczej określać zakresy zadań o czym już wiele razy mówiliśmy. Trochę szczęście nam sprzyja. Zaoszczędzone pieniądze – pan radny Stanisław Pawlak bardzo pięknie mówił o nadwyżce operacyjnej – nigdy nie uciekły. My te pieniądze przesuwamy na ponowne realizowanie naszych zadań. I tak będzie.



One przed nami. Jeżeli dziś widzimy na rynku wykonawczym już, np. ze względu na pandemię, że te inwestycje są o 30% tańsze od kosztorysów inwestorskich, to w całej tej sytuacji, bez wątpienia niedobrej, widać jednak jakąś nagrodę pocieszenia, że te inwestycje zrealizujemy taniej, a w związku z tym i więcej za te same pieniądze.

Jeśli chodzi o fundusze unijne. Oczywiście ogromna część tych zadań, które mieliśmy zrealizować, wydatkować w zeszłym roku, to przecież za środki unijne. Jeżeli popatrzymy na tę sytuację z drugiej strony, kurs euro w stosunku do ubiegłego roku wzrósł o prawie 50 gr. Więc i tu mamy niewielką korzyść z tego, że nie wydaliśmy tych pieniędzy.

Na koniec kwestia nowych osób, które odpowiadają za decyzje drogowe, ale nie tylko. Jest szansa, aby wyciągnąć wnioski, skorygować zakresy inwestycji, poprawić to w co brnęliśmy i chcieliśmy dobrze, ale się nie udało, żeby projekty te były lżejsze, bardziej operatywne jeśli chodzi o ich implementację i do podźwignięcia przez naszych lokalnych wykonawców. Chciałbym, aby tak się stało. Jeśli uzyskamy ten efekt myślę, że wybaczyście państwo, również my sami sobie cały ten balast, który ciągnie się z niewykonanymi w zeszłym roku inwestycjami.

Jak pan skarbnik powiedział, przykład dotacji, które napływają do nas na ostatnią chwilę i wiele innych, nie będziemy się tu nad tym pastwić. Wszyscy, którzy czytają budżet wiedzą, w jakim momencie, kiedy podejmowaliśmy które decyzje. Większość tych niewykonań nie obciąża naszego urzędu. My też nie działamy w próżni, jesteśmy uzależnieni od źródeł, mechanizmów finansowych, w których uczestniczymy na co dzień. Trudno powiedzieć, czy można było lepiej. Pewnie tak, może szybciej zareagować. Ale z drugiej strony presja na wykonanie takich zadań jak inwestycje drogowe jest tak ogromna, że rozwiązanie umowy z kontrahentem, czy dokonanie zmian personalnych jest bez wątpienia obciążone wielką odpowiedzialnością i niechętnie tego typu decyzje się podejmuje. Budżet, który dzisiaj podsumowujemy za rok 2019, mimo tych mankamentów uważam, że był dobrym

W budżetem, ponieważ nie zmarnowaliśmy pieniędzy, a bardzo dużo zaplanowanych rzeczy udało się zrealizować.

Za ten okres pracy rocznej, trudnych decyzji chcę podziękować państwu radnym, za cierpliwość i zaufanie, że to, co robimy nie jest jakąś nieroztropnością, zaniechaniem, czy brakiem konsekwencji. Wszystkim, którzy przyczynili się do wdrożenia tego projektu tj. służbom pana skarbnika, jemu osobiście, Komisji Budżetu i Finansów, komisjom merytorycznym, oczywiście Komisji Rewizyjnej za wnikliwą analizę wydatkowania środków za ubiegły rok. Też praca w trybie zdalnym nie jest łatwą. To nie jest normalny rok, kiedy możemy się spotkać, przedyskutować, zobaczyć na miejscu w urzędzie jak wyglądają

dokumenty. Na ręce pani przewodniczącej składam podziękowania, że w tych właśnie okolicznościach udało się jej sprawnie pokierować pracami.

Proszę o udzielenie absolutorium. Mam nadzieję, że to zaufanie i ten mandat będziemy mogli przenieść na rok bieżący. Dysponując tymi nadwyżkami, pewnym kapitałem, który gromadziliśmy w przeszłości, nawet niewydatkowane środki z EFRR, czy EFS dają jakąś nadzieję, że ten rok nie będzie zły, jeśli chodzi o realizację wydatków po stronie inwestycyjnej. Dziękuję bardzo”.

Radny **Michał Czepek** zwrócił uwagę na to, na co wcześniej wskazywał radny Michał Krzemkowski, tj. na bardzo wysoką w ubiegłym roku konsumpcję kultury i doskonałe wyniki finansowe wojewódzkich instytucji kultury. Wyraził nadzieję, że te małe nadwyżki trochę pomogą im przeżyć trudny 2020 rok i unikniemy sytuacji, że trzeba będzie dokonywać ostrych cięć w wydatkach na dotacje podmiotowe dla tych instytucji, co zapewne będzie związane ze zwolnieniami. Tym bardziej, że na ostatnim posiedzeniu Komisji Budżetu i Finansów pan skarbnik poinformował, że będą możliwe cięcia nawet o 10%. Na poziomie gmin sytuacja też jest trudna. Ostatni przelew z ministerstwa finansów był o 40% niższy niż rok temu w kwietniu.

Drugie pytanie dotyczyło wyniku finansowego Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Toruniu, który zanotował stratę 13 mln zł netto. Zapytał skąd ta strata. Czy stratę tę szpital pokryje w latach następnych? Czy samorząd województwa będzie musiał ją pokryć z budżetu roku 2021?

Skarbnik **Paweł Adamczyk** odpowiedział: „Jeśli chodzi o ujemny wynik w tym szpitalu nie wystąpił obowiązek z ustawy zgodny z art. 59, ponieważ strata minus amortyzacja wychodzi na plusie i tak, jak powiedziałem podczas prezentacji będzie tylko wynik ujemny w szpitalu we Włocławku i w trzech WOMP-ach”.

Więcej pytań ani uwag nie zgłoszono.

Przewodnicząca sejmiku zamknęła dyskusję.

Na tym zakończono rozpatrywanie sprawozdania finansowego Województwa Kujawsko-Pomorskiego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2019 rok.

Przystąpiono do głosowania jawnego uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Województwa Kujawsko-Pomorskiego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2019 rok z uzupełnionym zapisem § 1 o wyraz: „zatwierdza się”; wynik głosowania: 17 głosów za, 10 przeciw, 1 wstrzymującym.

Sejmik podjął uchwałę i wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Następnie przystąpiono do głosowania jawnego uchwały w sprawie absolutorium dla Zarządu Województwa Kujawsko-Pomorskiego z uzupełnionym zapisem § 1 o wyraz „udziela się”; wynik głosowania: 17 głosów za, 10 przeciw, 1 wstrzymującym.

Uchwała została podjęta bezwzględną większością głosów ustawowego składu sejmiku i wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Marszałek **Piotr Całbecki** podziękował za zaufanie. Wyraził nadzieję, że ciężką pracą w roku 2020 przekona tych radnych, którzy głosowali przeciw.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** pogratulowała marszałkowi, zarządowi województwa oraz skarbnikowi Pawłowi Adamczykowi za rzetelnie wykonaną pracę na rzecz mieszkańców województwa kujawsko-pomorskiego.

Kolejnym punktem porządku obrad było sprawozdanie z realizacji rocznego i wieloletniego programu współpracy Samorządu Województwa Kujawsko-Pomorskiego z organizacjami pozarządowymi za rok 2019 (zał. nr 13), z którym zapoznała się Komisja Pracy, Pomocy Społecznej i Bezpieczeństwa wydając opinię pozytywną (5 głosów „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących).

Pytań ani uwag do przedłożonego sprawozdania nie zgłoszono.

Sejmik sprawozdanie rozpatrzył.

Następnie przystąpiono do rozpatrzenia i podjęcia uchwały w sprawie przyjęcia projektu uchwały w sprawie Brodnickiego Parku Krajobrazowego – druk nr 31/20 (zał. nr 14). Z projektem zapoznała się Komisja Ochrony Środowiska, Gospodarki Wodnej i Poszanowania Energii opiniując go pozytywnie (5 głosów „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących).

Pytań ani uwag do przedłożonego dokumentu nie zgłoszono.

Przystąpiono do głosowania. Wynik głosowania: 26 głosów „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących. Sejmik uchwałę podjął.

Z kolei przystąpiono do rozpatrzenia i podjęcia uchwały w sprawie Regulaminu przyznawania stypendiów dla uczniów w ramach projektu „Prymus Pomorza i Kujaw” na lata szkolne od 2020/2021 do 2022/2023 – druk nr 32/20 (zał. nr 15). Z projektem zapoznała się Komisji Edukacji i Nauki opiniując go pozytywnie (4 głosy „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących).

Pytań ani uwag do przedłożonego dokumentu nie zgłoszono.

Przystąpiono do głosowania. Wynik głosowania: 26 głosów „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących. Sejmik uchwałę podjął.

Następnie przystąpiono do rozpatrzenia i podjęcia uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie określenia zasad, trybu i harmonogramu opracowania Strategii rozwoju województwa kujawsko-pomorskiego do 2030 roku – druk nr 33/20 (zał. nr 16). Z projektem zapoznała się Komisja Polityki Regionalnej, Rozwoju Województwa i Infrastruktury opiniując go pozytywnie (4 głosy „za”, 0 przeciw, 0 wstrzymujących).

Przystąpiono do dyskusji.

Radny **Michał Krzemkowski** zwrócił uwagę, że w przedłożonym załączniku do projektu uchwały jest przedstawiony harmonogram opracowania strategii, w którym nie uwzględniono roli komisji sejmikowych w procesie zatwierdzania tego dokumentu. Wyraził opinie, że powinien być tam zamieszczony punkt, który mówiłby o przekazaniu tego dokumentu do komisji celem konsultacji, przed jego głosowaniem przez sejmik. Uważa, że data 10 listopada br. kiedy to zarząd województwa ma zatwierdzić ten dokument, powinna być tożsama z przekazaniem go do przedyskutowania przez tematyczne komisje sejmiku. Zaproponował więc, aby taki punkt dopisać.

Radny **Roman Jasiakiewicz** powiedział, że głos radnego Michała Krzemkowskiego go dziwi, ponieważ na posiedzeniu Komisji Polityki Regionalnej, Rozwoju Województwa i Infrastruktury radni o tym mówili. Formuła wydłużenia prac nad strategią wynika z pandemii, tj. braku możliwości konsultacji i o tym komisja rozmawiała.

Radny **Michał Krzemkowski** ad vocem powiedział, że strategia jest bardzo ważnym dokumentem, który przyjmuje sejmik i wydaje mu się, że powinien być on opiniowany przez poszczególne komisje. Jeśli się myli, to przeprasza, ale uważa, że dokument ten powinien zostać zaopiniowany przez wszystkie komisje, ponieważ strategia dotyczy wszystkich sfer funkcjonowania samorządu i życia społeczno-gospodarczego. Dlatego zastanawia się, dlaczego komisje nie będą opiniowały tego dokumentu.

Radny **Jacek Gajewski** dopowiedział kilka słów do tego, co powiedział radny Roman Jasiakiewicz. Na piątkowym posiedzeniu Komisji Sportu i Turystyki radni również zajmowali się kwestiami związanymi ze strategią rozwoju. Dyrektor Departamentu Sportu i Turystyki Marcin Drogorób szczegółowo omawiał problematykę związaną z obszarami, którymi zajmuje się komisja. Również komisja, na wniosek radnego Romana Jasiakiewicza i radnego Roberta Malinowskiego, przyjęła stanowisko, w którym zwraca się do zarządu województwa, aby w ramach strategii rozwoju pewne rzeczy uaktualnić, dopowiedzieć.

Przewodniczący Komisji Polityki Regionalnej, Rozwoju Województwa i Infrastruktury **Tadeusz Pogoda** powiedział, że dla niego sprawa jest bardzo oczywista, jeżeli zarząd województwa przedłoży w postaci uchwały projekt strategii, to wszystkie komisje mają prawo wydać opinie do tego ważnego dokumentu, obojętnie czy byłoby to we wrześniu, czy

listopadzie. Komisja Polityki Regionalne, Rozwoju Województwa i Infrastruktury zaplanowała w swojej pracy na 2020 r. wydanie opinii do tego projektu.

Marszałek **Piotr Calbecki** powiedział, że uważa dokładnie tak, jak przedmówca.

Więcej pytań ani uwag nie zgłoszono.

Przystąpiono do głosowania uchwały zawartej w druku nr 33/20. Wynik głosowania: 22 „za”, 0 przeciw, 3 wstrzymujące. Sejmik uchwałę podjął.

Kolejnym punktem porządku obrad było rozpatrzenie i podjęcie apelu w sprawie interwencji Policji wobec mieszkańców Bydgoszczy, w tym radnego województwa Romana Jasiakiewicza w dniach 1-3 i 9 maja br. – projekt grupy radnych (zał. nr 17).

Pytań ani uwag do przedłożonego projektu apelu nie zgłoszono.

Przystąpiono do głosowania. Wynik głosowania: 16 głosów „za”, 0 przeciw, 2 wstrzymujące. Sejmik apel przyjął.

Do przedłożonej informacji nt. odpowiedzi na interpelacje i zapytania (zał. nr 18) nie zgłoszono uwag.

Następnie przewodnicząca sejmiku przystąpiła na punktu: interpelacje i zapytania. Przypomniała, że interpelacje i zapytania po wypowiedzi należy złożyć w formie pisemnej.

Wiceprzewodniczący sejmiku **Łukasz Krupa**, w odniesieniu do raportu o stanie województwa zapytał o teleopiekę, głównie o paski życia dla seniorów. W raporcie jest informacja, że 210 seniorów skorzystało z tej teleopieki. Z tego co wie, był to program pilotażowy jeszcze z 2018 r. a realizowany w 2019 r. Nie było natomiast informacji o rozwinięciu tego programu, a był szeroko medialnie promowany, że będzie dostępny dla tych seniorów, którzy chcieliby z niego skorzystać. Zapytał, jakie są plany rozwoju tego programu? Na ile będzie on dostępny dla wszystkich potrzebujących seniorów, zarówno dla tych z grupy wykluczonej społecznie (najbardziej ubogiej), jak i dla tych zamożnych, którzy np. chcieliby wykupić jakiś abonament, mieć możliwość korzystania, być w tym systemie bezpieczeństwa na jakiś drobnych, ale komercyjnych warunkach. Poprosił o rzetelną informację, i aby ten program był jak najszybciej wdrażany, bo zainteresowanie tematem jest bardzo duże wśród seniorów.

Wiceprzewodniczący sejmiku **Wojciech Jaranowski** poinformował, że kierownik pieszej pielgrzymki włocławskiej na Jasną Górę zwrócił się do marszałka o udostępnienie nieodpłatnie karetki na zabezpieczenie tej pielgrzymki. W tym roku pielgrzymka ta będzie ograniczona do 50 osób. Odpowiedź marszałka na tę prośbę była negatywna z uwagi na to, że szpital we Włocławku prawdopodobnie nie dysponuje wolną karetką. Zapytał, czy nie można byłoby udostępnić karetki z innego szpitala, jednostki organizacyjnej służby zdrowia

podległej samorządowi województwa na ten cel. Przypomniał, że w roku ubiegłym pielgrzymka bydgoska otrzymała takie wsparcie. Poprosił o pochylenie się nad tym tematem.

Wiceprzewodnicząca sejmiku **Agnieszka Kłopotek** zapytała o możliwość finansowania ze środków samorządu województwa projektów związanych ze zbiornikami małej retencji. Zwracają się do niej mieszkańcy województwa z pytaniem dotyczącym tego np. czy jak już rozpoczęli budowę takich zbiorników, to mogą jeszcze starać się o środki związane z pracami ziemnymi i innymi pracami, które są z tym związane. Poprosiła o informację na piśmie.

Drugie pytanie dotyczyło połączeń komunikacyjnych. W związku z pandemią otrzymała informację z urzędu Gminy w Śliwicach, że zostały wstrzymane połączenia kolejowe, m.in. na trasie Wierzchucin – Laskowice Pomorskie – Śliwice – Szlachta – Czersk. Ponieważ zostały również wstrzymane połączenia komunikacji autobusowej mieszkańcy pozostali bez komunikacji publicznej, co uniemożliwia im załatwianie swoich spraw. W związku z pandemią i wprowadzonymi ograniczeniami wszyscy jakoś to przyjęli, ale teraz kiedy gospodarka powoli zaczyna być odmrażana jest duży nacisk mieszkańców, aby jednak chociaż częściowo przywrócić połączenia kolejowe, ponieważ jest to związane z koniecznością podróżowania w celach zarobkowych, a ponadto zbliża się okres turystyczny.

Radny **Michał Czepek** przypomniał, że pół roku temu składał interpelację ws. linii kolejowej nr 207. Zarząd województwa ogłosił przetarg – PKP PLK wygrało go i opracowuje dokumentację na tę linię. Poprosił o szczegóły. Rozumie, że ten projekt jest teraz przygotowywany i być może w przyszłej perspektywie unijnej będzie mógł być zrealizowany. Zapytał, czy będą jakieś konsultacje społeczne w gminach, przez które przebiega projektowany odcinek, tj. Miasto Grudziądz, Gminę Grudziądz i Gminę Rogóźno.

Poinformował również, że we wrześniu ub.r. marszałek odpowiedział mu w sprawie obwodnicy Radzynia Chełmińskiego - niecałe dwa kilometry drogi wojewódzkiej 534. Zapytał, czy droga ta w najbliższym czasie zostanie wpisana do priorytetowych inwestycji drogowych?

Radny **Jacek Gajewski** przypomniał, że na poprzedniej sesji sejmiku marszałek mówił, w ramach różnego rodzaju działań związanych z tarczą antykryzysową jaka jest w województwie, procedury i wnioski dla przedsiębiorców, którzy będą się ubiegali o różnego rodzaju wsparcie, będą proste. W ubiegłym, tygodniu zostały opublikowane wzory wniosków w ramach funduszu wsparcia inwestycyjnego Covid 19 – mini granty dla przedsiębiorców. Powiedział, że jest mocno rozczarowany deklaracjami marszałka. Wniosek miał liczyć jedną stronę, a jest ich sześć i są jeszcze różnego rodzaju załączniki. Niektóre punkty są opisowe,

co może sprawić duży problem. Nabór wniosków ma rozpocząć się 1 czerwca. Dodał, że jednym z kryteriów są kwestie dochodowe, a nie przychodowe. Właśnie to kryterium przychodowe jest brane pod uwagę w różnego rodzaju innych subwencjach, wsparciach jak z Polskiego Funduszu Rozwoju, czy z powiatowego urzędu pracy. Jeżeli jest jeszcze możliwość i czas zaapelował, aby wnioski te uprościć, wówczas przeznaczone środki na ten cel dotrą do przedsiębiorców.

Radny **Jerzy Gawęda** wniósł zapytanie w sprawie drogi nr 252 na odcinku Inowrocław - Włocławek. Poprosił o przedstawienie pełnej informacji na temat przyczyn takiego jej stanu pomimo tego, że była remontowana kilka lat temu.

Odpowiedzi na zadane pytania i interpelacje udzielił marszałek **Piotr Całbecki**.

W sprawie pasków życia powiedział, że rzeczywiście, te 210 przekazanych pasków to tylko pilotaż. W tej chwili wdrażany jest projekt na 3000 opasek. Do współpracy zgłosiły się 83 gminy, które są w partnerstwie w tym projekcie. Bydgoszcz jest tu liderem, zgłosiła najwięcej chętnych, którzy mogliby korzystać z tych opasek. Trwają procedury co do dystrybucji i odpłatności i trwałości tego projektu. Chcemy, aby założeniem tej edycji, która ruszy jesienią tego roku, była trwałość tego projektu, tzn. aby system, który zbudujemy trwał i rozwijał się zarówno w stosunku do osób, których nie stać na takie urządzenie monitorujące, a też i dla tych, którzy mają środki finansowe i chcieliby do tego programu się dołączyć. Tak ten projekt jest dzisiaj przygotowywany, aby ostatecznie po jego zakończeniu, kiedy będzie finansowany ze środków unijnych również jego rozruch, instalacja i bieżące funkcjonowanie, ale po wygaśnięciu projektu z punktu widzenia możliwości finansowego wsparcia z funduszy unijnych, by dalej mógł być kontynuowany, aby miał charakter trwały. Dziś mówimy o 3 000 osób w projekcie, ale nic nie stoi na przeszkodzie by te osoby, które nie zostaną przez gminę zakwalifikowane do tego systemu z powodu np. ich zamożności, mogły być też już dziś włączone. Ten system będzie bardzo pojemny.

Na pytanie radnego Wojciecha Jaranowskiego w sprawie karetki dla pielgrzymów odpowiedział, że jak co roku na pewno znajdzie jakieś rozwiązanie, oby tylko pielgrzymki mogły pójść, bo na razie przeszkody formalne na to nie pozwalają.

Radną Agnieszką Kłopotek poinformował, że na zapytanie w sprawie małej retencji odpowie na piśmie. Natomiast połączenia do Śliwic ruszają od 1 czerwca br.

W sprawie drogi kolejowej nr 207 powiedział, że nie wyobrażają sobie, aby przygotowanie tego projektu odbyło się bez konsultacji. PKP PLK musi to robić, również my będziemy spotykać się z mieszkańcami. Na tym polega modernizacja, aby dostosować ten odcinek do obecnych oczekiwań.

Na pytanie w sprawie drogi nr 534 odpowiedź zostanie udzielona na piśmie. W sprawie interpelacji radnego Jacka Gajewskiego zwrócił się do radnego o osobiste zaangażowanie, jeśli mógłby, bo jest on przedsiębiorcą i wie czego przedsiębiorcy oczekują. Potwierdził, że chciałby, aby wniosek został uproszczony. Przejrzy go dokładnie. Zgodził się, że jest tu błąd, bo powinien odnosić się do przychodów, a nie dochodów. Powiedział, że do zgłoszonych uwag odniesie się prezes Korolko, który wdraża ten projekt i na pewno zostanie on zmodyfikowany.

W sprawie drogi wojewódzkiej nr 252 również odpowiedź będzie udzielona na piśmie. Wyraził zdanie, że nie zgadza się z opinią radnego Gawędy, że Inowrocław jest wyeliminowany. Jest to jedno z najlepiej obsłużonych komunikacyjnie (kolejowo i drogowo) miast. Były tam przeprowadzone ogromne inwestycje, jak np. obwodnica, dokończona droga nr 25 i wszystkie drogi wojewódzkie są wyremontowane.

Kolejnym punktem porządku obrad były wolne głosy i wnioski.

Radny **Roman Jasiakiewicz** podziękował wszystkim radnym, którzy poparli apel m.in. dotyczący jego osoby, ale również tym, którzy byli z boku. Dostrzega delikatność tych osób, a nawet odrobinę sympatii dla niego, ponieważ nie chcieli być przeciwni. Podkreślił, że apel ten nie jest dla niego lecz w sprawie naszych wspólnych wartości, wspólnej wolności.

Radny poruszył również sprawę, że ustawodawca powinien się głębiej zastanowić nad formułą funkcjonowania ustawowych zapisów o stanie województwa, gminy, powiatu. Powinien zastanowić się nad absolutorium, budżetem, stanem finansów, stanem majątku bo omawianie, podejmowanie uchwały o stanie województwa w sytuacji, kiedy ustawowo do końca nie ma precyzji w tym zapisie jest trudne. Ta ogromna praca, którą włożyli pracownicy urzędu marszałkowskiego, ostrożność, czy zrobić więcej czy mniej, jest pewnym sygnałem. Jeżeli dzisiaj podsumowujemy miniony rok budżetowy, jeżeli mówimy o stanie finansów, o własnym majątku, to czy nie nasuwa się dodatkowe stwierdzenie – czy ten ustawowy zapis o stanie województwa nie powinien być np. w środku kadencji i być pewnym łącznikiem między starymi i nowymi czasami. Podał pod zastanowienie, czy ten samorządowy trud jest koniecznie potrzebny dla widzenia całego samorządu, bo przecież rozbudowana realizacja budżetu daje taki sam obraz lub zbliżony jak stan województwa.

Radny **Paweł Zgórzyński** pogratulował zarządowi województwa, panu skarbnikowi uzyskania absolutorium. Następnie zwrócił się z zapytaniem do radnego Marka Hildebrandta, który w trakcie jednego ze swoich wystąpień powiedział, że urząd marszałkowski nakłada na przedsiębiorców liczne sprawozdania. On nigdzie się z tym nie zetknął. A jeżeli mówił w kontekście gospodarki odpadami, to nie dziwi się niektórym przedsiębiorcom, którzy nie znają przepisów, ale dziwi się radnemu województwa, że wyraża taką opinię. Za bazę



danych o odpadach odpowiada nie sejmik, nie marszałek, tylko jest to ustawowe rozwiązanie wprowadzone ustawą z 24 listopada 2017 r. przez rząd Prawa i Sprawiedliwości. Tak się składa, że organem, który przyjmował wnioski, a w przyszłości będzie przyjmował sprawozdania z gospodarki odpadami jest urząd marszałkowski. To nie jest winą tego urzędu, że przedsiębiorcy muszą dokumenty składać do urzędu marszałkowskiego. Podobnie jest z opłatą za korzystanie ze środowiska, popularnie zwaną opłatą marszałkowską. Wielu przedsiębiorców uważa, że to marszałek zbiera pieniądze. Tak – marszałek je zbiera, ale przekazuje do Wojewódzkiego i Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska. Z tego co zostaje może nawet i nie wystarcza na obsługę. Uważa, że radni województwa powinni mieć ten minimum wiedzy i nie powielać błędnych informacji.

Marszałek **Piotr Całbecki** raz jeszcze podziękował pani przewodniczącej i wszystkim radnym za dzisiejszą sesję, udzielenie absolutorium. Liczy, że w pełnym składzie, już niedługo wszyscy się spotkają i będzie okazja do pogłębionej dyskusji, już bez Internetu.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** przypomniała radnym o obowiązku złożenia oświadczeń majątkowych wraz z rozliczeniem PiT za 2019 r. Ostateczny termin jest do 31 maja br.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad przewodnicząca sejmiku zamknęła obrady XXI sesji Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego VI kadencji.

Do protokołu dołączono:

- listy wydruków głosowań

Protokół sporządziły: Anna Sobierajska